



★ Piekło Bardotki	str. 4
★ Co robi esbecja ?	str. 5
★ Dar serca	str. 6
★ Ze wspomnień mec. Zofii Kozioł	str. 7
★ Krzyżówka za milion	str. 16

KONTRAKTY

19 (33)

12 MAJA 1991

CENA 1500 ZŁ



Upadek na medal

ALICJA NIEDŹWIECKA

W zeszłym roku o tej porze Teresa Jankowska oddawała 16 baniek mleka. Teraz sześć. A w Wielkanoc padła krowa.

Dyplomy, nagrody z wystawy zdarła ze ściany.

– Chłop padnie w pięćdziesięciu procentach mówi Stefan Kadłubowski, wzorowy hodowca.

Najlepsze w Polsce! gorzko stwierdza Marianna Kupidłowska. I wysypuje na stół złote medale. – Właśnie dzisiaj syn pojechał na rynek do Jedwabnego, by sprzedać kolejne owce. Ale czy ktoś kupi?

cd. na str. 8-9

W następnym numerze:

piszą m.in.: Alicja Niedźwiecka o sentymentalnym powrocie pana na Pniewie * Karolina Tomczyk o potoku piwa * Joanna Gospodarczyk o zbiorach pożeranych przez myszy * Gabriela Szczesna o przypadkach prokurator Marii Ambroziak * Listy: o rozłamie w wiejskiej „Solidarności” i usunięciu ambony w Katedrze. Ponadto: sonda „Jak zrobić duże pieniądze?”, krzyżówka za milion, TV na cały tydzień.

100 proc. za leki!

Od wtorku, 7 maja, pacjenci będą musieli płacić pełną stawkę za lekarstwa, kupowane w aptekach województwa. Tak zdecydowali prywatni aptekarze z białostocki „Cefarm”. Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego winny jest aptekom 5 mld 674 mln zł, w tym prywatnym ponad 2 mld zł. Zdeteterminowani aptekarze twierdzą, że są zmuszeni do wprowadzenia pełnej odpłatności, gdyż za dwa tygodnie apteki byłyby puste (nie mają pieniędzy na zakup leków).

Pełna odpłatność za leki jest niezgodna z Konstytucją, stwierdził Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Ewa Łętowska.

• **WOJEWODA FRANCISZEK ADAMIAK** spotkał się z dziennikarzami na konferencji prasowej. Mówił m.in. o przygotowaniach do wizyty Ojca Świętego (przebiegają dosyć sprawnie, czemu służą ostatnio pieniądze pozyskane z Centralnej Dyrekcji Dróg Miejskich; problemem jest przygotowanie dojazdu ulicą Sikorskiego do przeprawy pontonowej i plac budowanego dworca PKS, który mógłby posłużyć w czasie wizyty jako parking samochodów rządowych), o wizycie przedstawicieli francuskiego biznesu (szukają w Łomżyńskim dużych hal, w których można by m.in. szyć kapcie, czapeczki olimpijskie i pościel, a także montować samochody dostawcze), o Domu Inicjatyw Lokalnych (po przewycięzeniu kłopotów związanych z podziałem kosztów jego utrzymania, uroczyste otwarcie Domu nastąpi 27 maja), o potrzebie powstania w Łomży Izby Gospodarczych – przemysłowej i rolniczej (ułatwiłyby nawiązanie kontaktów zagranicznych m.in. dla eksporterów żywności), o łomżyńskiej „Bawelnie” (nie jest podtrzymywana sztucznie do wizyty papieża; do końca czerwca ma kredyty bankowe, pojawiły się szanse wdrożenia programu naprawczego), o budowie dworca PKS i PKP w Łomży (w czasie pobytu w Łomży papież poświęci kamień węgielny pod te inwestycje, a osobisty mecenat nad budową objął minister transportu Ewaryst Waligórski), o losach bankrutów (zakłady „Morena” w Kolnie przejmie w dzierżawę firma „Krauze”, należąca do likwidowanego WPHW pawilon przy ul. Wyszyńskiego polsko-fińska firma chce zamienić w supermarket, a magazyny w Jezioroku warszawski przedsiębiorca w zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego), o prywatyzacji w weterynarii (ulegnie jej ostatnich 8 lecznic, w tym kontrowersyjna w Zbójnej) i o zmianach kadrowych (konkursy rozstrzygną o obsadzie stanowisk dyrektorskich w Przedsiębiorstwie Realizacji Inwestycji i Teatrze La-lek).

• **NASI W PARLAMENCIE.** Senatorowie Ziemi Łomżyńskiej, Lech Kozioł i Ryszard Reiff, zostali zaproszeni przez Kongres Polonii Amerykańskiej na uroczystości obchodów 200 rocznicy Konstytucji 3 Maja w USA. Ryszard Reiff wraz z marszałkiem Senatu Andrzejem Stelmachowskim odwiedzili Polonię południowoamerykańską. Lech Kozioł wszedł w skład podzespołu semackiej Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych, zajmującego się zmianą przepisów, które mają umożliwić legalny protest rolnikom. Tą sprawą senator Kozioł zajmuje się także pracując w Komisji Regulaminowej i Spraw Senackich, która rozpatruje problem organizacji i udziału w protestach rolniczych (blokady dróg itp.) senatora Gabriela Janowskiego i innych parlamentarzystów. Zgodnie z dotychczas obowiązującym prawem takie formy protestu nie są legalne.

• **MSZA ŚWIĘTA, ODPRĄWIONA PRZEZ BISKUPA ŁOMŻYŃSKIEGO, JULIUSZA PAETZA,** była kulminacyjnym momentem obchodów 200 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Łomży. W jej trakcie odbyło się m.in. poświęcenie sztandaru miasta oraz starego i nowego sztandaru Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży.

• **200 MILIONÓW ZŁOTYCH OTRZYMAŁ W TYM ROKU WOJEWÓDZKI ZESPÓŁ POMOCY SPOŁECZNEJ** w Łomży na pomoc dla kombatantów. Z różnych form pomocy z tego funduszu (pieniężnej, rzeczowej) mogą skorzystać osoby z uprawnieniami kombatanckimi, znajdujące się w szczególnie trudnych warunkach życiowych. Decyzje o wsparciu podejmuje Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w oparciu o opinie organizacji kombatanckich (w województwie działa ich 5, skupiających ok. 7,5 tysiąca członków) i Ośrodków Pomocy Społecznej w gminach.

• **109 SPRAW ROZPATRYŁO** od początku istnienia do połowy kwietnia Kolegium

Odwoławcze przy Sejmiku Samorządowym. Członkowie Kolegium dostrzegają wiele przypadków naruszania praw i nieznaną przepisów przez władze samorządowe.

• **1500 ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ŚREDNICH** przystąpiło do zdawania egzaminów maturalnych. Ocena niedostateczna z obowiązkowego egzaminu pisemnego z języka polskiego przekreśla szanse ucznia.

• **ARCHIWUM WSCHODNIE** (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 25, pok. 18) apeluje o przekazywanie dokumentów związanych z historią ziem wschodnich II Rzeczypospolitej i losami Polaków w ZSRR po 17 września 1939 roku. Szczególnie cenne są pamiętniki, relacje, listy, fotografie, mapy, prasa lokalna, ulotki itp. Najciekawsze dokumenty opublikuje miesięcznik „Karate”.

• **JERZY BRZEZIŃSKI**, inżynier-geodeta, kierownik Urzędu Rejonowego w Łomży, został powołany przez premiera na stanowisko wicewojewody łomżyńskiego.

• **UNIA DEMOKRATYCZNA W ŁOMŻY** zaprasza sympatyków w każdy czwartek (godz. 17.00-19.00) do świetlicy Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 8.

• **TYDZIEŃ PCK** pod hasłem „Czerwony Krzyż – Symbol Nadziei, Pomocy i Ochrony” obchodzony jest w Łomży w dniach 5-12 maja.

• **WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE** do Rad Miejskich i (po decyzji Urzędu Rady Ministrów) oddzielnych Rad Gmin Grajewa i Zambrowa odbędą się w niedziele, 12 maja.

• **NADZWYCZAJNY ZJAZD DELEGATÓW NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych** (frakcja rozłamowa po sta Kraszewskiego) zwołany przez Tymczasowy Zarząd Wojewódzki związku rozpocznie się 12 maja, o godz. 11.00, w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży.

• **„UŚMIECHNIĘTE STROFKI”,** konkurs recytatorski dla najmłodszych organizuje już po raz czwarty łomżyńska „czwórka”. Mali wykonawcy przygotowują jeden utwór dowolny i jeden z dziecięcej poezji religijnej „Z Bogiem wakacje”. W każdy wtorek maja działać będzie w szkole (godz. 15.00-18.00) punkt konsultacyjny dla małych wykonawców, a koncert laureatów odbędzie się 10 czerwca.

• **GWIAZDA NIEDOSZŁYCH TARGÓW JAZZOWYCH**, brytyjska grupa „Pinkie ZOO”, będzie koncertowała w Łomży, 10.05. o godz. 18.00, w sali widowiskowej WDK. Bilet w cenie 25 tys. do nabycia w WDK.

Zaprosili nas

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży – na Zjazd TPD 21 maja (godz. 9.30) w sali nr 4 Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna – na sesję naukową 8 maja (godz. 11.00) w WDK w Łomży.

Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łomży – na uroczystości związane z poświęceniem nowego sztandaru szkoły.

Kongres Liberalno-Demokratyczny – na spotkanie Klubu Dziennikarzy Liberalnych w hotelu „Marriot” w Warszawie.

Dziękujemy.

ZNAKI CZASU

• Zniesienia zapisu o rolnictwie w konstytucji, według której do Sejmu mogą kandydować tylko obywatele polscy, m. szkodzący w kraju przynajmniej 5 lat.

• Jeżeli do 15 maja nie zrealizuje obietnic dany rolnikom, posłowie z Komisji Rolnictwa będą wnioskować dymisję rządu Bieleckiego.

• Po pierwszym dniu stawki samochodów zachodzących firm przedstawiciele największych koncernów zdecydowali się na zamknięcie wystawionych modeli: – zwiedzający zdążyli okraść i zdemolować.

• W całym kraju w 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbyły się uroczyste koncerty, defilady i parady wojskowe.

• Adam Glapiński, minister budownictwa, wezwał bezdomnych do organizowania pikiet i demonstracji pod Sejmem po czym wyjechał na tygodniową konferencję w Zimbabw.

W czasie jego nieobecności Sejmie przedstawiono projekt nowej ustawy o budownictwie.

OŚWIADCZENIE

Prezydium Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” w Łomży informuje wszystkich swoich członków, że zapowiadany na dzień 12 maja 1991 r. zjazd rolników frakcji Kraszewskiego zgodnie z Statutem NSZZ RI „Solidarność” nie ma prawa legitymować się jako zjazd NSZZ RI „Solidarność”.

Zgodnie ze stanowiskiem Rady Krajowej nowa organizacja jest tworem pozastatutowym i jako taka nie może korzystać z uprawnień statutowych „Solidarności” RI.

Rozłam w Związku, który stał dokonany nie ze względów ideologicznych, ale na tle personalno-politycznym ma na celu obronę interesów pewnej grupy ludzi, skupionej wokół adresata nienawiści (województwa łomżyńskiego). Grupa ta, posługując się wszelkimi środkami i metodami, w tym przykładowych pomachach na C. Sw., destruktywnie działając, jedność rolników doprowadziła do ich podziału, zawiści i wzajemnych rozrachunków. Działania są sprzeczne z rodzajem się z chem zjednoczeniowym rolników polskich i na pewno nie w interesie wsi.

Dzień 12 maja, wybrany przez rozłamowców na dokonanie wyboru władz do nowego związku zbiega się z dziesiątą rocznicą zarejestrowania NSZZ RI „Solidarność”. W związku z tym prezydium Rady Wojewódzkiej NSZZ RI w Łomży apeluje do swoich członków, aby w miarę licznie wzięli udział w ogólnopolskiej uroczystości związkowej i religijnej, która odbędzie się w Warszawie.

Niechaj ten dzień wzbudzi w naszych umysłach i sercach refleksję i wizję zjednoczonego rolnictwa polskiego dla dobra całego społeczeństwa.

Prezydium
Rady Wojewódzkiej
NSZZ RI „Solidarność”
w Łomży

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI w ŁOMŻY



ogłasza przetarg nieograniczony na
wynajem lokalu handlowego w Hali
Targowej w Łomży.

**- lokal nr 39 - I piętro o pow. 20,2 m kw.
branża przemysłowa
(z konkretnym określeniem).**

Przetarg odbędzie się w dniu 15 maja 1991 r.
o godz. 10 w świetlicy Hotelu MOSiR w Łomży,
ul. Zjazd 18.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne,
które najpóźniej do 14 maja 1991 r. do godz. 12 wpłacą
wadum w wysokości 3.000.000 zł w kasie MOSiR-u
lub na konto **PBK O/Łomża, Nr 374404-74304.**
Lokal do wynajęcia - do ustalenia (najpóźniej
od 1 sierpnia 1991 r.).

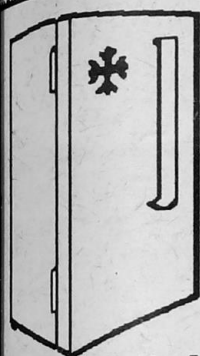
Informacji udziela MOSiR w Łomży w dni robocze
w godz. 8 - 13, tel. 34-27.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyny.

K-102

SPRZEDAŻ DETALICZNA

ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU
GOSPODARSTWA DOMOWEGO



po niskich cenach:

ZAMRAZARKI:

- TZ - 221 -	3.100.000.-
- TZS 100 -	2.530.000.-
- TZS 140 -	3.135.000.-
- TZS 50 -	1.815.000.-

CHŁODZIARKI:

- C (camping) -	1.850.000.-
- TS 135-136 -	1.950.000.-
- TS 176 -	2.185.000.-
- TS 230 -	2.530.000.-
- TS 284 -	3.700.000.-

PRALKI AUTOMATYCZNE:

- Luna PDE, PDA -	3.750.000.-
- P 565 Diana -	4.700.000.-

Prowadzimy również sprzedaż innego sprzętu
gospodarstwa domowego i części zamiennych.
Na zakupiony sprzęt prowadzimy serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW:

ŁOMŻA, ul. Królka 1 2, ul. Kazańska 4
ZAMBRÓW, ul. Aleja Wojska Polskiego (przy
Jubilacie)
KOLNO, ul. Proletariacka 1 3,
ŁOMŻA, ul. Poznańska 3 (ZOT).

K-104

HANDLOWO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„Samopomoc Chłopska”
w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 8

ogłasza pierwszy przetarg
nieograniczony na nw. samochody:

1. Robur LD-3000, rok prod. 1982,
cena wywoławcza - 28.000.000 zł.
2. Robur LD-3000, rok prod. 1984,
cena wywoławcza - 32.000.000 zł.
3. Star 29-F, rok prod. 1981,
cena wywoławcza - 9.000.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej należy wpłacić najpóźniej
w przeddzień przetargu w kasie Zakładu
lub na konto **PBK W-wa O/Łomża**
nr 374404-84.

Przetarg odbędzie się dnia 24 maja
1991r. w biurze Spółdzielni o godz. 10.

Samochody można oglądać w każdy
dzień roboczy w godz. 9 - 13.
Zastrzegamy prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.

K-106

S
U
P
E
R

OKAZJA

U
N
I
V
E
R
S
I
T
Y

* TELEWIZORY:

SONY 19" -	5.590.000
JVC 21" -	5.190.000
SUPRA 21" -	4.290.000
SAMSUNG 20" -	3.490.000

* MAGNETOWIDY:

SUPRA -	3.090.000
SONY -	3.790.000

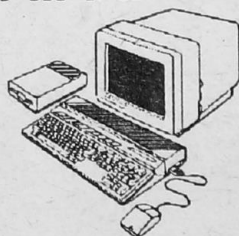
* ODTWARZACZE:

SUPRA -	2.090.000
---------	-----------

NOWO OTWARTY SKLEP W ŁOMŻY
przy ul. W. Polskiego 112, tel. 51-44

K-526

ATARI



**Komputerowy skład
książek,
gazet,
reklam**



Prima & Laser Studio
Białystok
ul. Sienkiewicza 3
tel. 435-525, 435-352

NOWO OTWARTY SKLEP JUBILERSKI BIŻUTERIA ZŁOTA I SREBRNA.

Polecamy bogaty
asortyment wyrobów
złotników Gdańska.

**Niskie
konkurencyjne
ceny.**

Czynny codziennie
w godz. 10 - 18

Łomża,
ul. Giełczyńska 4
(siedziba „Baltony”).

K-527

Ewa ściska pluszowego misia, uszytego przez mamę. Wędruje z nim po rozpadających się schodach, trafia do obskurnych pokoi, śpi w cudzych łóżkach. Ewa ma osiem lat i nie ma domu. Co kilka dni pyta się: „Mamo, gdzie dziś będziemy spały?”

Dla Zofii najważniejsze jest, żeby córka miała dach nad głową. Jest szczęśliwa, gdy uda jej się wyprosić miejsce dla Ewy. O siebie się nie martwi. Jest zdrowa. Przetrzyma noc na klatkach schodowych i ławkach. Musi przeżyć dla dziecka. To jej jedyny cel w życiu.

Zofia pamięta niewiele miłych chwil ze swego dzieciństwa. Mieszkali pod Łomżą. Ojciec umarł, gdy miała jedenaście lat. Matka szybko sprzedała ziemię i przeniosła się z czterema córkami do miasta. Tułały się po stacjach. Kilkanaście lat temu, po raz pierwszy przekroczyły bramę starej kamienicy.

– To miejsce, to moje przekleństwo i piekło, od którego chcę uciec. Tutaj codziennie odbywają się awantury, rękoczyny, pijatki – mówi Zofia.

W bramie, śródkiem chodnika biegnie rynsztok. Na ścianach warstwy obłazającej farby, plamy moczu. Z bramy wychodzi się na podwórko. W brudnym piasku dzieci bawią się resztkami zabawek i szkłem. Z tyłu komórki i ubikacje.

Pierwsze mieszkanie Zofii było na pierwszym piętrze, w oficynie. W pokoju zmieściły się cztery siostry i matka z przyjacielem. Dziewczyna skończyła szkołę, zaczęła pracować. Nie przyprowadzała koleżanek do domu. Wstydziła się nędzy. Czuła się samotna. I może dlatego tak gwałtownie zakochała się w chłopaku z podwórka. Zbyszek mieszkał w tej samej klatce. Zofia wiedziała dużo o rodzinie swojego chłopaka. Znała pijackie przyzwyczajenia matki Zbyszka. Widziała, jak przyszła teściowa namawiała syna do picia. Jednak wierzyła, że po ślubie wszystko się odmieni. Wybaczła alkohol, zapomniiała o dniu, kiedy podniósł na nią rękę.

Wzięła ślub cywilny. Zbyszek nie chciał iść do kościoła. Zresztą coraz trudniej można było trafić w jego dobry humor. Zofia nie pamięta miłych, szczęśliwych chwil w małżeństwie. Od początku w ich pokoju kwaterek słychać było awantury i krzyki. Ponieważ nie dostali we wianie od swoich, Zofia składała pieniądze na lodówkę, radio. Udało jej się zbierać na telewizor. Założyła książeczkę mieszkaniową.

W rok po urodzeniu Ewy

na Zofię padł pierwszy cios. Okazało się, że dziewczynka jest chora i przedwcześnie dojrzewa. Małą przewieziono do Białegostoku, potem leczono w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Do szpitali jeździły same. Zbyszek nie interesował się dzieckiem. Nieobecność żony w domu wykorzystywał na długie libacje, po których ubywało mebli i sprzętu. Na wódkę zamienił telewizor i radio.

Po wypiciu stawał się agresywny, bił, wyzywał. Najczęściej Zofia chwyciła małą i uciekała. Nocowała u matki (jeśli pozwolił konkubin) lub u znajomych. Wzywała policję. Kilka lat temu, Ewa podrosła, podczas ucieczki na komendę Zbyszek dogonił córkę i zbił ją.

Wyrok sądowy był wyzwoleniem dla Zofii. Przez trzy lata miała być sama. Tyle dostał mąż za napad z pobiciem. Niestety, za dobre zachowanie wyszedł z więzienia już po półtora roku. Znowu zaczęły się awantury, picie, nieprzespane noce. Schwytany na kolejnej kradzieży poszedł odsiedzieć resztę wyroku. W tym czasie Ewa zaczęła naukę w szkole, Zofia postarała się o rozwód z mężem: „Po co miała się męczyć z człowiekiem, który nie kocha własnej córki. Ewa boi się ojca, nie chce podejść do niego, na jego widok ucieka z krzykiem”.

Przed świętami Bożego Narodzenia skończyło się spokojne życie. Dowiedziała się w sądzie o dokładnej dacie zwolnienia Zbyszka. Na wszelki wypadek, już

na trzy dni przed jego przyjazdem uciekła z pokoju, którego głównym lokatorem był mąż. Wprowadziła się do siostry. Ze sobą wzięła tylko ubrania i książki szkolne Ewy.

Zbyszek na „dzień dobry” rozbił szybę w oknie, dopiero potem wszedł i sprawdził, czy jego pokój jest wolny. Nie wpuszczył bylej żony do środka, gdy przyszła po resztę rzeczy.

O koszarze następnych miesięcy nie chce opowiadać. W liście do redakcji napisała: „Włóczę się od alfonsa do alfonsa. Znudzę się jednemu, to szukam drugiego z „chatą” i tak w kółko, bo niestety Bardotką nie jestem i trudno zainteresować się mną na dłuższy czas”.

Nocowała u mężczyzn spotykanych na ulicy. U jednych była 2-3 noce, u innych trochę dłużej. Nie spotkała nikogo, komu by zaufała. Za każdym razem, najpierw troszczyła się o Ewę. Jeśli nie potrafiła się opędzić od załotów, zostawiała małą i uciekała na ławkę. Zofia boi się mówić o swoich związkach, „transakcjach” mieszkaniowych. W łomżyńskim półświatku wszyscy dobrze się znają.

W marcu straciła pracę. Dostaje zasiłek i dodatek pielęgnacyjny. Razem 800 tys. zł. Za to powinna stworzyć córce, zgodnie z zaleceniami lekarzy, spokój, dobre warunki i pożywny jedzenie. Co miesiąc prawie 100 tysięcy pochłania obowiązkowa wizyta w Centrum Zdrowia Dziecka. Na szczęście, zagraniczne zastrzyki zahamo-

wały zbyt szybki rozwój dziewczynki. Mała jednak jest niewowa, lękliwa, bardzo skryta. Zofia stara się uśmiechać, uspokajać córkę. Nie mówi jej o sukienki komunijnej, bo pochłonie to cały zasiłek. Może nie się pożyczyć? Niedawno dowiedziała się, że czeka na dziecko w spółdzielni mieszkaniowej. Dla niej jest to kwasierealna. Zofia zrezygnowała z wymarzonego kąta. Poprosiła prezesa spółdzielni „Perspektywa” o przydzielenie takiego mieszkania z tzw. odskoku. Odwiedziła kilka instytucji społecznych, prosząc o wsparcie finansowe. Jedynie Mięski Ośrodek Pomocy Społecznej przyrzekł 2 miliony złotych.

Za dwa dni Zofia spakowała ubrania. Ewa weźmie misia. Staną przed bramą, wyrzucą z kolejnej klatki. Może znajdzie się przyjaciel na kilka dni?

JOANNY
GOSPODARCZY

PS. Nasi czytelnicy już pomagali Zofii, zbierając pieniądze na serię drogiej zastrzyki dla Ewy. Teraz apelujemy o każdy dar serca. Szukamy również osoby, która wynajęłaby na krótki okres pokój dla Zofii.

Imiona bohaterki zostały zmienione, dlatego prosimy o kontaktowanie się z nami.

Fot. GABOR LÖRINCZY

Piekło Bardotki



zwoj dzia
k jest
do skry
echać, us
mówi jej
a co kup
bo poch
Może
wno dom
ka na
kanie. Ma
ilionów
to kwo
rezygnow
ata. Pop
zielni „Pe
zielenie
tzw. odr
ka instyt
c o wsp
lynie M
cy Spole
miliony
fia spak
mie mis
wyrzuc
oże znaj
ka dni?
JOANN
ARCZY
icy już
ajac pie
zastrzy
pelujemy
ukamy r
najęby
lla Zofii.
ek zosta
prosimy
nami.
RINCZY
i

Mówiono o nich: esbek, gumowe ucho, błada twarz, tajniak, smętny i smutny pan. Nigdy nie cieszyli się szacunkiem i poważaniem. Wywoływali strach, budzili lęk, ich obecność w towarzystwie przerywała rozmowy.

Z zazdrością szeptano o ich astronomicznych zarobkach, przywilejach, łatwiejszym życiu i ustawieniu się.

Jeszcze do niedawna oni zadawali pytania, przesłuchawali, wyciągali na wierzch największe tajemnice. Sieżeli w cieniu lampy. Dziś na nich pada strumień światła.

Ppor. Tadeusz Wyrwas ma 30 lat. Z milicją związał się pod koniec 1982 r. W latach 1985-1988 studiował w Wyższej Szkole Oficerskiej w Legionowie. Ostatnie półtora roku pracował w SB w Wydziale V (gospodarczym). Zatrudniony na okres próbny (do 10 czerwca) w Oddziale Straży Poczтовой na stanowisku starszego komendanta.

- Byłem zarejestrowany jako bezrobotny - mówi - żona też. Mamy dwoje małych dzieci. Przypadek sprawił, że znalazłem pracę. Jestem jakby zawieszony. Społeczeństwo płaciło za moją naukę, a w dwa lata później stałem się niepotrzebny. Nie zdążyłem spłacić długu, nawet nie miałem czasu namieścić, a na koniec dowiedziałem się, że „nie posiadam kwalifikacji moralnych”. Kościół nie ma do mnie tego typu zastrzeżeń, bo zostałem zakwalifikowany do służby porządkowej na przylot do Łomży Ojca Św. Jeden z kolegów po negatywnej weryfikacji, popełnił samobójstwo. W SB pracował tylko półtora roku!

Kpt. Zbigniew Litkowiec w SB był 12 lat (najpierw w Wydziale Paszportów, później w kontrwywiadzie). W wyuczonym zawodzie (nauczyciel-fizyki) przed służbą pracował 8 lat (5 lat był dyrektorem ZSZ). Teraz wrócił do zawodu.

- Najpierw byłem bezrobotny - powiedział. - Pensję otrzymuję trzykrotnie niższą niż poprzednio, bo pozbawiono mnie dodatku stażowego za 23 lata.

Chorąży (zastrzeż nazwisko) w SB pracował ponad 15 lat. Przeszedł przez różne wydziały, ostatnio był w Wydziale „C” (zajmował się archiwami). Jest emerytem.

- Nie mam jeszcze 40 lat, więc na pewno będę szukał pracy. Teraz zajmuję się domem i małymi dziećmi.

Kpt. Bogusław Korzeniowski ma 48 lat. W SB od 1981 r. (wcześniej w milicji); we wszystkich wydziałach, na końcu w Wydziale IV (klerykalnym). Jest emerytem.

Próbowałem coś robić - zdradza. - Otworzyliśmy z żoną

sklep. Ale nie mogę pracować, bo jestem nienleczalnie chory na nerki. Choroba, w sumie 14-tygodniowy pobyt w szpitalu, spowodowała oderwanie się od spraw materialnych. Tamta praca, choć początkowo dawała satysfakcję, nie była tą wymarzoną. Jednak odwrót był niewskazany: nie patrzono zbyt miło na tych, którzy odchodzili, nie przyjmowano ich serdecznie w nowych bramach.

Starszy chorąży (zastrzeż nazwisko), nie zdążył otrzymać nominacji na podporucznika. W SB pracował 14 lat. W Wydziale VI (rolnym) i IV. Z zawodu jest nauczycielem historii (UW) i prawnikiem (ASW). Bezrobotny.

- Praca w SB na początku dawała mi satysfakcję. Później zauważyłem, że jest ona wykorzystywana w niewłaściwym kierunku - ocenia miniony okres. - My odeszliśmy, a służba

jest nadal. Bo raz się ściga, a kiedy indziej jest się ściganym.

Kpt. Włodzimierz Królak w SB od 1976 r. do października 1989 r. Zawsze w Wydziale IV. Z zawodu jest nauczycielem wychowania fizycznego. Nigdzie nie pracuje.

- Pracuję raz w miesiącu u Boniego - określa pobierany zasiłek. - Do SB poszedłem w złoty okres gierkowski rządów. Atmosfera pracy była dobra, środowisko specyficzne. Zawsze miałem do czynienia z kulturalnymi ludźmi. Wierzyłem w to, co robiłem, a teraz czuję się jak wyrzucony, niepotrzebny. Wiem, presja środowiska jest tak duża, że pracy w zawodzie nie znajdę. Mam dwoje dzieci. Złożyłem podanie i czekam. Choć jedyną szansą byłby wyjazd.

Kpt. Stanisław Zabłocki z zawodu nauczyciel (10 lat w Technikum Drzewnym w Olsztynie),

ostatnio niecałe 15 lat funkcjonariusz SB (na końcu w Wydziale III - nadbudowa). Do emerytury zabrakło 4 miesiące. Bezrobotny.

- Wracać do szkoły - zastanawia się. - Znam to środowisko, będę intruzem i kłopotem dla dyrektora, który odważy się mnie zatrudnić.

Kapitan III Wydziału (zastrzeż nazwisko). Ukończył średnią szkołę budowlaną i studia nauczycielskie. W SB pracował 11 lat. Teraz wrócił do pierwszego, wyuczonego zawodu.

- Jest rodzina i mam dla kogo żyć, więc próbuję jakoś poruszać się w obecnej rzeczywistości - powiedział. Pomógł mi kolega. Pracuję w jego firmie budowlanej jako kierownik budowy.

Kpt. Bronisław Dąbrowski w milicji 22 lata, w SB zawsze w Wydziale Paszportów, od 1976 r., ostatnio był zastępcą naczelnika Wydziału. Obecnie emeryt.

- Szukam pracy, ubiegam się o działkę, żeby uruchomić inwestycję prywatną. Daremnie. „Co by ludzie powiedzieli”, usłyszałem od burmistrza Kolna. Zawsze pracowałem w administracji, nie otrzymałem za to ani samochodu, ani medali.

Por. Lech Sosnowski w SB przepracował 12 lat (ostatnio w Wydziale V), studia administracyjno-prawne, szuka pracy.

- Jestem Marysia - mówi o sobie. - Gotuję, sprzątam, zajmuję się trójką dzieci i pobieram zasiłek dla bezrobotnych. Przy weryfikacji nie zarzucono mi nic konkretnego, a jednak nie mogę pracować w resorcie.

Kpt. Włodzimierz Małkuszewski. W SB 15 lat (ostatnio w Wydziale IV). Teraz emeryt.

- Przy wcześniej zdobytych kwalifikacjach (mgr historii UG, ASW, SOR WSW, ANS) korzystanie z emerytury nie przynosi żadnej satysfakcji - ocenia swoje bytowanie. - Praca w służbie, kontakty z ludźmi dawały mi dużo zadowolenia. Zapewne niczym nie różniła się ona od obecnej służby. Czuję się rozgoryczony. Nikt nie udowodnił mi odstępstw od prawa. Od razu podchodzono na „nie”. Po wcześniejszym napiętnowaniu „jak byli ubowcy mogą nauczać”, nawet nie szukałem pracy w zawodzie.

Pptk (zastrzeż nazwisko) w milicji i Służbie Bezpieczeństwa 24 lata, ostatnio w Inspektoracie Ochrony Funkcjonariuszy.

- Mam 48 lat i jestem emerytem - mówi. - Czuję się zbyt młodo, by korzystać z tego dobrodziejstwa. Trochę pracowałem za granicą.

MARIA TOCKA

Rys. Zdzisław Romanowski

Przesłuchanie specgliny



KONTAKTY



SĄSIEDZTWO ROŚLIN

Na roślinę ma wpływ nie tylko ziemskie i kosmiczne środowisko, ale również wszystko to, co znajduje się obok niej. Musi ona współżyć z rosnącymi dookoła innymi gatunkami. Zauważmy, że na nie uprawianej ziemi nie wyrasta jeden tylko rodzaj roślin. W metodach ekologicznych, zwracając się ku naturze przestrzegamy się przed monokulturami, w których niemożliwe jest osiągnięcie trwałej równowagi. Kierowanie się tymi współzależnościami pomaga w odstraszaniu szkodników i zapobieganiu chorobom grzybowym czy bakteryjnym. Wpływa na:

- lepsze wykorzystanie powierzchni przez sadzenie w jednym czy w sąsiednich rzędach roślin o płytkim i głębokim systemie korzeniowym, czy też wcześniej plonujących z późno plonującymi.
- ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem przez wzajemne zacienianie

Wykorzystujemy często, sadząc obok siebie pewne gatunki roślin, zawarte w nich związki, zwane fitocynidami. Są to lotne związki o wyraźnym zapachu, które zabijają bakterie, grzyby, pierwotniaki. Regulują też wzrost innych roślin, niekiedy hamują lub uniemożliwiają kiełkowanie.

W metodach ekologicznych inaczej powinniśmy również spojrzeć na rośliny dziko rosnące, nieszuszu nazywane chwastami. Spełniają one w ogrodzie lub polu określone zadania i nie należy ich niszczyć, dopóki nie stanowią zagrożenia dla plonu. Tworzą również dużą zieloną masę, którą można przeznaczyć na kompost. Również rośliny wieloletnie, głęboko korzeniące się, są potrzebne glebie. Dzięki swoim głębokim i silnym korzeniom wydobywają składniki pokarmowe z głębszych warstw gleby i przekazują je ściom, a gdy te spadają jesienią, składniki te zostają zwrócone glebie i zatrzymane w jej górnej warstwie. Prócz „chwastów” szczególną rolę spełniają w ogrodzie zioła, o których powiemy za tydzień i szczegółowo o wzajemnych korelacjach roślin.

Kalendarz biodynamiczny

10	Pt	Li ś	☾	
11	So	Li ś	☾	wz
12	Ni	Li do 14 od 14 Ow	☾	wz
13	Pn	O w o c	☾	wz
14	Wt	Ow do 7 od 7 Ko	☾	wz
15	Sr	Korzeń	☾	wz
16	Cz	do 15 Ko od 15 Kw	☾	wz

Można już wysiewać do gruntu warzywa ciepłolubne jak: ogórki, cukinię, kabaczki, dynię, fasolę szparagową karlową i tyczkową, fasolę na ziarno, kukurydzę cukrową, szpinak. Wschody nastąpią po przejściu przymrozków wiosennych.

FRANCISZEK ZIEMSKI

Las jest cudem natury. Choć nieustannie toczy się w nim walka o życie i przetrwanie, nie ma tu zwycięzców i zwyciężonych. To las jest ofiarą; ofiarą człowieka, któremu służy. Nie było nas...

W Polsce zaledwie 25 proc. lasów jest zdrowych. Pozostałe chorują i umierają. Prognozy Polskiej Akademii Nauk są bardzo pesymistyczne: do 2000 roku połowa powierzchni leśnej kraju ulegnie zagładzie. Dziś tylko w Szczecińskim i w regionie północno-wschodnim mamy jeszcze co chronić.

Las jest zagrożony czynnikami naturalnymi (owady, zwierzęta leśne, huragany, okiślenie śnieżna) i cywilizacyjnymi. Pierwsze są niczym w porównaniu z niszczycielską działalnością człowieka; brudnica niszczy nie ma z nim szans!

W Łomżyńskim lasy zajmują powierzchnię 164 tys. ha

(20 proc. obszaru województwa).

Nadleśnictwo Łomża, obejmujące tereny byłych powiatów Łomża, Kolno i Zambrów (55 tys. ha), należy do najbardziej skażonych obszarów w kompleksie zdrowych lasów całego regionu północno-wschodniego Polski. Zanieczyszczenie tlenkiem siarki jest tu dwukrotnie wyższe od przeciętnego zanieczyszczenia powietrza w regionie. Decydujący wpływ ma na to spalanie węgla niskiej jakości. Dymy, pyły i gazy trujące nie dają lasom szans przeżycia. Preparaty toksyczne (rolnicy wykonują nawet do 17 oprysków w sezonie wegetacyjnym roślin) wcześniej czy później znajdują się w wodach gruntowych, z których korzysta las. Podobnie trafia do nich ścieki komunalne i odpady przemysłowe.

Lasy także płoną. W 90 proc. za sprawą ludzkiej bezmyślności.

Śmierć lasu



sci, braku wyobraźni i głupoty. Łatwo można obliczyć wtedy straty gospodarcze, lecz ekologicznych określić się nie da. W ciągu ostatnich czterech lat w województwie łomżyńskim lasy płonęły prawie 200 razy, ogień strawił 255 ha, nie licząc torfowisk.

Ubiegłoroczne wysokie ceny skupu kurek doprowadziły łomżyńskie lasy do prawdziwej grabieży. Młody drzewostan został całkowicie zdewastowany, podobnie jak grzybnia i ściółka (szczególnie w okolicach Baczy Suchych, Podgórza, Jeziora i Miastkowa). Las nie wytrzymuje takiej inwazji. Obowiązujące przepisy nie dają możliwości zatrzymania zbieraczy-wandal. Do lasu może wejść każdy i robić, co mu się podoba. Pseudomilosi przyrody z czystym sumieniem obdzierają las z roślin chronionych: widłaków, borówek, zawilców, sasank, przebiśniegów, konwalii. Kwiaty leśne są bardzo nietrwałe i piękne jedynie w swoim naturalnym środowisku. Niestety, jest jak widać.

Lasy spełniają też rolę ogólnodostępnego wysypiska śmieci

(w Łomżyńskim jest 6 odpowiednio przygotowanych do tego miejsc). Nadleśnictwo Łomża odczuwa to szczególnie dotkliwie, ze względu na dużą ilość niewielkich kompleksów leśnych między wsiami; tu śmieć jest co krok. Bardzo rzadko udaje się służbom leśnym tropić winnego. Dziwne, że w prywatni właściciele lasów nie zwracają sobie głowy. Nikt ich przecież nie ukarze. Ciekawe, czy tak samo reagują, gdy nie z ich lasu choćby jedno drzewko.

Wstydliwie zapisuje się cność człowieka w lesie podczas rekreacji i wypoczynku: zszalone, zdeptane runo, porwane drzewka i krzewy, wstawiane urządzenia turystyczne. W ciągu ostatnich lat budowa i remont tych urządzeń kosztowały Nadleśnictwo około 50 mln zł. Ścieżka z wiat, wiatu z kominkiem, stoły, grzybki, ławy w Lesie Jednym czeskim remontowane były sezonie kilkakrotnie. Po październiku wszystko wracało „normy”. Wandalę upatrzyli też sobie Groble Jednacewską, nie oszczędzając ani drzewek, ani ławek. W kwietniu zostały zdewastowane urządzenia turystyczne na parkingu poblizu Stawisk. Nadleśnictwo Łomża podjęło więc decyzję o końcu z wyrzucaniem pięt do błoto.

Las rośnie bardzo wolno. Świerk wysokość metra osiąga w ciągu 5 lat. Dorosły drzewostan przeznaczony do wyrobu, ma rosnąć około 100 lat. W ciągu ostatnich 10 lat Nadleśnictwo Łomża posadziło 2600 ha lasu. 70 proc. drzewostanu w Łomżyńskim, to drzewa w wieku około 40 lat. I te najczęściej płoną.

Jeszcze można spotkać zwierzęta chronione: w lesie Pniewo, Jednacewo i w wogrod – bobry, tylko w puszczy – czarnego bociana, zaleśnictwie Grabówka – puchacza. W Nadleśnictwie Łomżyńskim żyje około 1700 saren, 300 ków, 270 lisów, 250 jeleni.

Jeszcze w łomżyńskich lasach usłyszysz kukulkę, dziegć wilgę, ziebę.

Jeszcze mamy szansę uratować naturę, uratować siebie.

POWRÓT DO TEMATU

Po „Eksmisji z życia” dar serca

O pani Wiesławie Sokołowskiej pisałam w „Kontraktach” nr 5/91. Mieszka w Starej Łomży, choć eksmisję sądową otrzymała w sierpniu 1990 roku. Jest samotną matką, wychowującą dwoje dzieci. Warunki materialne ma zapewnione (okresowy zasiłek z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, zasiłek dla bezrobotnych, renta po ojcu na dzieci, ale ciągle największym problemem jest mieszkanie.

W lutym kierownictwo Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży wystąpiło z prośbą do sponsorów o dofinansowanie wkładu do spółdzielni. Od wielu uzyskało zapewnienie pomocy. Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” obiecał mieszkanie z odzysku, które będzie znacznie tańsze.

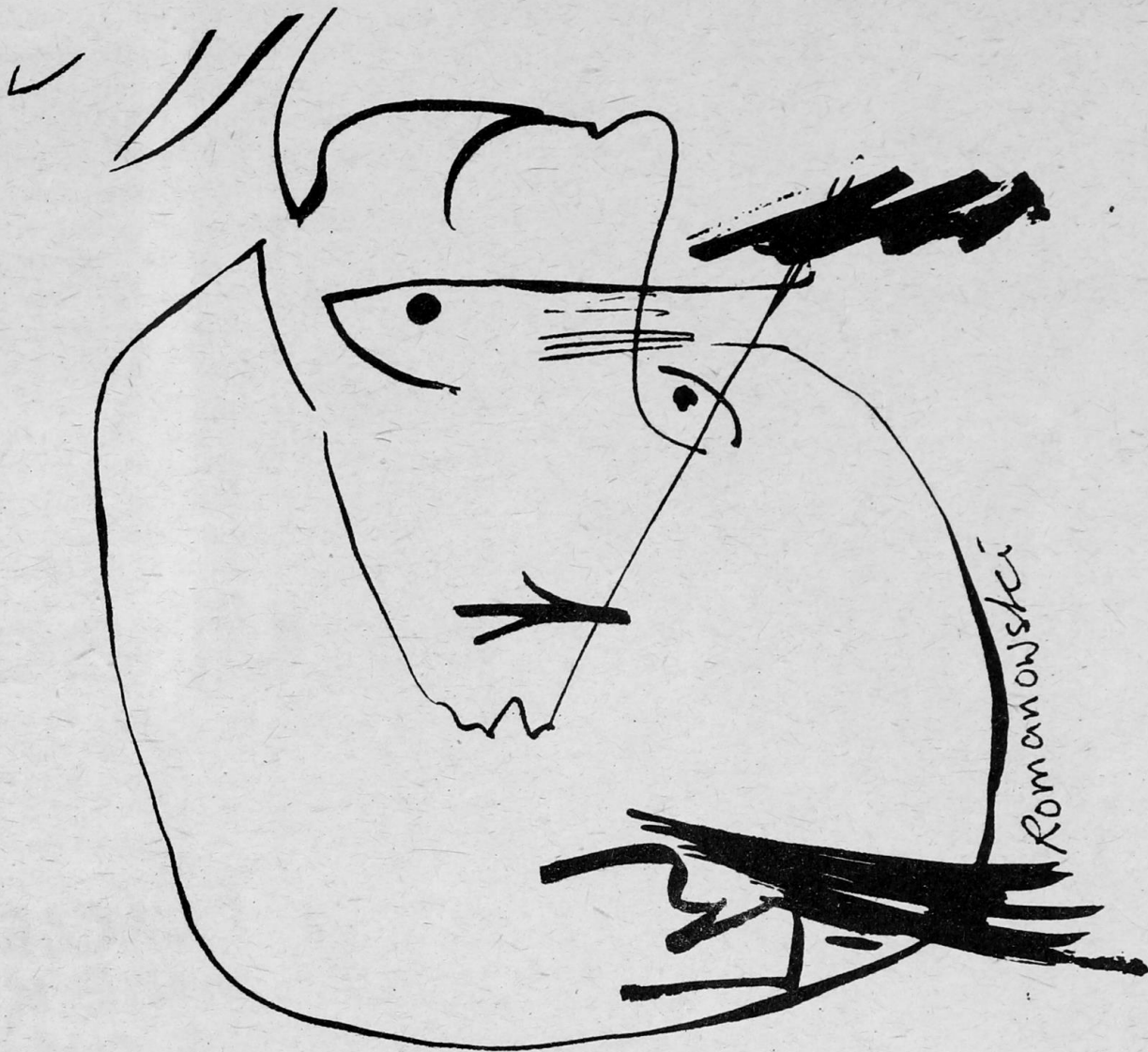
Na konto pani Sokołowskiej (374404-1212-139-32 PBK Oddział Łomży)

wpłynęły już pierwsze pieniądze. Wpłacili je: Biskupia 500 zł, proboszcz Parafii 500 zł, pracownicy Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Ir-Gra” – 565 500 zł. Hojnym ofiarodawcom wysła czytelniczka z dziękuję GOPS w Łomży oraz dakcja serdecznie dziękuję. Liczymy na dalszą pomoc.

MARIA TOC

ZE WSPOMNIENI ADWOKATA

Wypis z serca



Romanowski

że mimo wyroku, nigdy nie będzie musiał płacić alimentów i znowu wyjechał na Śląsk. Mały Janek nie wiedział ani o rozwodzie matki z Wiśniewskim, ani o ślubie z Kowalskim. Po zawarciu związku małżeńskiego Józef Kowalski zmienił się nie do poznania. Był coraz gorszy i ciągle pił.

Janek miał piętnaście lat, kiedy doszło do rozwodu jego rodziców. W sprawie rozwodowej znowu pojawił się problem alimentów na Janka. Nie zostały zasądzone, ponieważ Józef Kowalski twierdził, że nie jest ojcem Janka, tylko niejaki Marian, czego dowodem jest wyrok rozwodowy z Wiśniewskim. Natychmiast po sprawie rozwodowej, korzystając z pomocy znajomego prokuratora, wystąpił do sądu o uznanie, że jego oświadczenie o uznaniu ojcostwa wobec Janka było nieważne z mocy prawa. Miał zresztą rację, ponieważ nie można uznać ojcostwa, zanim wyrokiem sądowym nie zostanie zaprzeczone ojcostwo męża matki. Wtedy wyszło na jaw, że życzliwa głupota urzędniczki gminy, która wbrew prawu przyjęła oświadczenie Kowalskiego o uznaniu dziecka, mimo że małżeństwo matki Janka z Wiśniewskim nie było jeszcze rozwiązane i nie było wyroku w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa Wiśniewskiego, zamiast pomóc, skomplikowała życie Janka.

Janek, którego akt urodzenia nigdy nie został sporządzony, nadal chodził do szkoły jako Kowalski, tylko odmówiono mu wydania dowodu osobistego, przez co nie mógł pójść z klasą na wybory. Może powiedzieć, że tamte wybory odegrały po-

zytywną rolę w życiu Janka, ponieważ pozwoliły w porę naprawić błędy urzędniczki gminy.

Prawo pozwalało Jankowi w ciągu trzech lat od uzyskania pełnoletności samemu wniesić sprawę o zaprzeczenie ojcostwa pierwszego męża matki, Mariana Wiśniewskiego. Przedtem jednak należało spowodować sporządzenie jego aktu urodzenia w gminie, w której przyszedł na świat. Na szczęście żyła jeszcze położna, która go odbierała. To ona wraz z matką zgłosiła fakt urodzenia Janka z dwudziestoletnim opóźnieniem. Wprowadziło to różne władze i urzędy w osłupienie, ale dzięki poparciu z góry udało się sporządzić akt urodzenia Jana Wiśniewskiego, uchodzącego do tychczas za Kowalskiego.

Powstał nowy problem, ponieważ Janek nie chciał być Wiśniewskim i odmówił podpisania pozwu o zaprzeczenie ojcostwa tym nazwiskiem. Jego sprawa wszędzie spotykała się z życzliwością, więc także sąd przyjął dziwaczny pozew Janka Wiśniewskiego, podpisany przez Jana Kowalskiego i uwierzył, że jest to jedna i ta sama osoba.

Tymczasem zbliżał się termin wyborów, a dowodu osobistego nadal nie było, bo Janek nie życzył sobie dowodu na nazwisko Wiśniewski. Złożyliśmy wówczas wniosek do wojewody o zmianę nazwiska Janka w trybie administracyjnym, ponieważ przez całe życie używał nazwiska: „Kowalski”. Wniosek ten został uwzględniony, ale w rubryce: „ojciec”, nadal figurował Marian nie Józef.

Każda skomplikowana sprawa ma tendencję do dalszych komplikacji. Oka-

zało się, że pierwszy mąż matki, Marian Wiśniewski, właśnie zmarł i dlatego sprawa o zaprzeczenie ojcostwa musiała się toczyć przeciwko kuratorowi, specjalnie ustanowionemu dla zmarłego. Janek wygrał tę sprawę, ale przez to osiągnął stan, w którym w ogóle nie miał ojca. Dopiero następna sprawa o ustalenie ojcostwa przeciwko prawdziwemu ojcu, Józefowi Kowalskiemu, zakończyła ten sądowy maraton.

Ostatnia sprawa była bardzo smutna i przebiegała według, niestety, powtarzającego się scenariusza. Ojciec stanął naprzeciwko syna, uderzając do niego podobnego i, wbrew nadziejom Janka, oświadczył sądowi, że nie jest jego ojcem. Groźącemu alimenty przeliczył bowiem na wódkę, którą już wówczas uważał za jedyną treść życia. W trakcie rozprawy wtargnęła na salę babcia Kowalska, którą z uwagi na słabe serce trzymałem z dala od tych spraw. Oświadczyła, że wydrapie swemu synowi, Józefowi, oczy jeśli natychmiast nie przyzna, że Janek jest jego synem, a jej ukochanym wnukiem. Nie przyznał...

Mimo to Janek wygrał sprawę.

Rozstając się ze mną był bardziej dojrzały i bardziej smutny. Pewnie wolałby obciążyć za swoje kłopoty tylko tę przekłątą biurokrację.

(imiona i nazwiska są zmienione)

ZOFIA KOZIOŁ
Rys. ZDZISŁAW ROMANOWSKI

KONTAKTY

**ZAGŁADA
ZIEMIAN
CZYLI OSTATNIE
DNI
DWORÓW
ZIEMI
ŁOMŻYŃSKIEJ**

MICHAŁKI

Majątek o powierzchni ok. 180 ha podzielono w 1927 roku pomiędzy pięć rodzin Moczulskich. Ich ojciec, Stanisław ożeniony był z cioteczną babką gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Miał z nią jednego syna, Stanisława i cztery córki. Wszystkie panny otrzymały wyższe wykształcenie. Syn ukończył służbę wojskową w stopniu rotmistrza, córka Zofia była porucznikiem Legii Kobiecej.

Do wybuchu wojny rodzeństwo gospodarowało w małych kilkudziesięciogektarowych majątkach. Po wkroczeniu wojsk sowieckich czuli się bezpiecznie, gdyż ilością posiadanej ziemi nie różnili się od chłopów z sąsiedztwa. Stanisław Moczulski przestraszył się dopiero, gdy otrzymał wezwanie od radzieckiego dyrektora banku żądającego spłacenia długoterminowej pożyczki. Właściciel Michałek porzucił swoją konkubinę, dawną pokojówkę i schronił się w „Hotelu Podlaskim” w Warszawie.

Po rozpoczęciu wojny rosyjsko-niemieckiej Moczulski wraz z posłem Stanisławem Mystkowskim, prezesem Izby Rolnej w Białymstoku, wrócili do swoich posiadłości. Moczulskiemu udało się odebrać drewniany spichrz, który władze sowieckie przeniosły do organizowanego w Bydlikach kołchozu. Do jesieni 1944 roku rodzeństwo spokojnie gospodarowało.

Pod koniec tego roku w domach Moczulskich pojawili się funkcjonariusze UB i żądali oddania wszystkich mebli i pościeli. Wkrótce przyjechał do Michałka pełnomocnik reformy rolnej i nakazał parcelację ziemi, wbrew uprzednim zapewnieniom, że tak małe gospodarstwa nie podlegają przepisom reformy rolnej.

Stanisław Moczulski napisał skargę do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku. Urząd potwierdził bezprawność dokonanej parcelacji.

Mając to zaświadczenie Moczulski odwołał się do Ministerstwa Rolnictwa, które uchylił decyzję z Białegostoku kierując się błędnie interpretowaną umową notarialną z 1933 r.

Po raz kolejny Moczulski spróbował odzyskać majątek po odwilży październikowej. I wówczas otrzymał odmowę.

Do końca życia mieszkał w Woli Zambrowskiej. Jego synowie pracowali w Zambrowskich Zakładach Bawełnianych. Dwie siostry Moczulskie prowadziły aptekę w Zambrowie. Obecnie nikt z rodzeństwa nie żyje.

JÓZEF WŁODK

dokończ. ze str. 1

**Człowiek „dniował”
i nocował**

z indykami, opowiada Teresa Jankowska, sołtys ze wsi Jemielity Stare (gm. Łomża), o swojej poprzedniej hodowli. Indyki były delikatne, kanadyjskie. Temperatury trzeba było pilnować, receptury pilnować, taczkami wozić mieszanki. Dwa tysiące sztuk, miał być wielki biznes. Spółdzielnia Rolnicza spod Olsztyna je odbierała, zarobili na czysto 15 mln zł. A potem pszenica podskoczyła do 110 tys. za metr. To było w grudniu 1989.

I co się okazało? Że są do tyłu. Bo gdyby nie skarmili pszenicy, tylko sprzedali, to mieliby 30 mln.

- I bez tej harówki, bez tych nogi nieprzespanych.

Zlikwidowała hodowlę. Bo to wiadomo, co będzie jutro? Ale w tym czasie postavili fermę na 8-10 tys. brojlerów. Stoł w stanie surowym, na wykończenie zabrakło pieniędzy. Kredytu nie wezmą nie stać ich na to, by wziąć 100 milionów, a spłacać prawie dwieście.

Murowana stodoła, obora, wygodny dom. W pracy pomagają Piotr i Paweł, kilkunastoletni bliźniacy. Pani Teresa krząta się w kuchni, jej mąż sieje nawóz na łąkach. Jeszcze niedawno był sołtysem w Jemielitach, ale gdy pojechał do Ameryki, ona została sołtysem. Szybko wrócił...

Bydło mieli, około 40 sztuk (w tym prawie 20 dojnych krów). Zostało osiem. Wszystko bardzo podrożało, jak tu dokarmiać mieszankami mineralnymi, koncentratami? Krowy słabną. Wczoraj jedna zaczęła się cielić, weterynarz pomagał, nie dała rady. Zabrał na cesarskie cięcie, cielak martwy, krowa wróciła „nie ta sama”.

- Jedna ma chore wymię, druga nie chce się zacielić. - wylicza pani Teresa - a jak wszystko dostawały to piękne i zdrowe były, że hej!

Przyjechali z mleczarni, po brali próbki; będą mleko wysyłać w kartonach na eksport. I płacić o 500-600 zł więcej za litr. Zbadali. Jakość nie taka, jak trzeba. Gdyby Jankowscy zainwestowali (chło-

dziarkę, bezprzewodową dziarkę, płytki i pełny luksus), pewnie i jakość mleka by się podniosła.

- Ale czy to się opłaci? Wiadomo, co będzie jutro?

Nawet mleczarnia nie chce sprowadzać „Polfamixu”. Za drogi. Po małą ilość nie warto im jechać. Większa, ryzyko, że może leżeć.

- Nic się nie chce robić.

Kto kupi? Tylko się zdenerwowali takimi radami. Bez pomysłu.

**Na rozwój
nie ma widoku**

- Byle przetrwać - tak widzi sytuację na wsi Stefan Kadłubowski ze wsi Wypychy (gm. Łomża).

ALICJA NIEDŹWIECKA

Upadek na reda



Każdy jest zdenerwowany.

Mogliby się przetrzymać na hodowlę świń. Ale co: 110 świń i tygodniami będzie stała w kolejce? W środy w Śniadowie jest skup. Syn już od wtorku, od godziny siedemnastej, stał w kolejce. Przez dwie środy brali tylko po 50 sztuk, a świń było cztery razy tyle. No i ceny spadają.

W niedzielę w telewizji: „100 pytań” do ministra rolnictwa. Mówił, żeby rolnik sam przetwarzał swoje produkty. Kiedy? Oni mają każde 15 minut wyliczone. Mleko na sery? A gdzie sprzedadzą? Świniaki na kiełbasy?

A szanse były i on z nich korzystał. Gdy brali ślub z Teresą, 19 lat temu, mieli 10 ha i trochę „zwierza” na początek. Przez te lata ziemię powiększył do 40 ha, pobudował okazałe budynki gospodarskie, nowy dom. Założył hodowlę bydła.

W zeszłym roku byli u niego goście z kołchozu. Kierowca mu wyznał: - Stefan, u nas w całym kołchozie nie ma tylu maszyn, co u ciebie.

Dyplom „Zasłużonego Pracownika Rolnictwa” otrzymał już w 1978 r.

Teraz pomniejsza hodowlę bydła, stawia na trzodę chlewną. Uważa, że mięso za-

zdenier-
ni. Bez
j
oku
- tak
Stefan
ypychy
sprzeda, bo ludzie jeść
Denerwuje się, gdy
całą noc stać na spę-
Marchelewskiego za-
się na dwa tygodnie
em. Ale przecież obora
stać pusta.
y: gdyby mleko kosztowało
tys. za litr, to by się je-
wahał, czy likwidować.
kie są ceny nawozów?
dobijają. Tona sale-

KA
a medal

in Poland
Romanowski 91

z nich
ślub z
nieli 10
na po-
ziemie
obudo-
gospo-
Założył

Tego u nas
nie było

ardza Marianna Ku-
ka z Boguszyca, (gm.
a ma już własne
wiele przeżyła. Mąż
lat temu, gospodarzy
i synową. Tu było
raz jest murowane sie-

dlisko z całym zapleczem.
Wzięli kredyt 4 mln (proc.
3-5), w jednym roku wszy-
stko pobudowali. W 1983 r.
założyli hodowlę owiec.

W pierwszym roku już do-
stali złoty medal i dwa sre-
brne. A potem już tylko złote.
10 złotych medali. Czempiony
na krajowych wystawach bu-
dziły podziw zachodnich ho-
dowców.

Z jednej sztuki było średnio
10 kg wełny rocznie. Kre-
dyt spłacili z tych owiec.
Ostatni dług w 1989 r. A
w zeszłym roku już nikt nie
chciał kupować baranów. Je-
szcze rok temu były pań-
stwowe dotacje na te najlep-
sze sztuki (1,4 mln, 1,8 mln
zł). Oni dostawali na 10 ba-
ranów. Ale jesienią już ani
złotówki. I wełnę też ciężko
sprzedać.

- Dzisiaj syn zawiózł 12
matek do Jedwabnego. Zo-
stało 10 i jagnięta. A na
początku było 60 matek.

Przestawiają się na ho-
dowlę świń. Wzięli kredyt 10
mln, połowę spłacili, a reszty
nie mają z czego spłacić (pro-
centy). Nastawiają się na ma-
ciory (jest już 9 sztuk). Będą
prosięta. Ze zbytem żywca są
kłopoty. Słyszała, że stawka
jest taka: za świniaka pół li-
tra na spędzie. Od krowy, czy
jałowiaka 60 tys. Tego jeszcze
nie było. Żeby dopłacać do
swego?

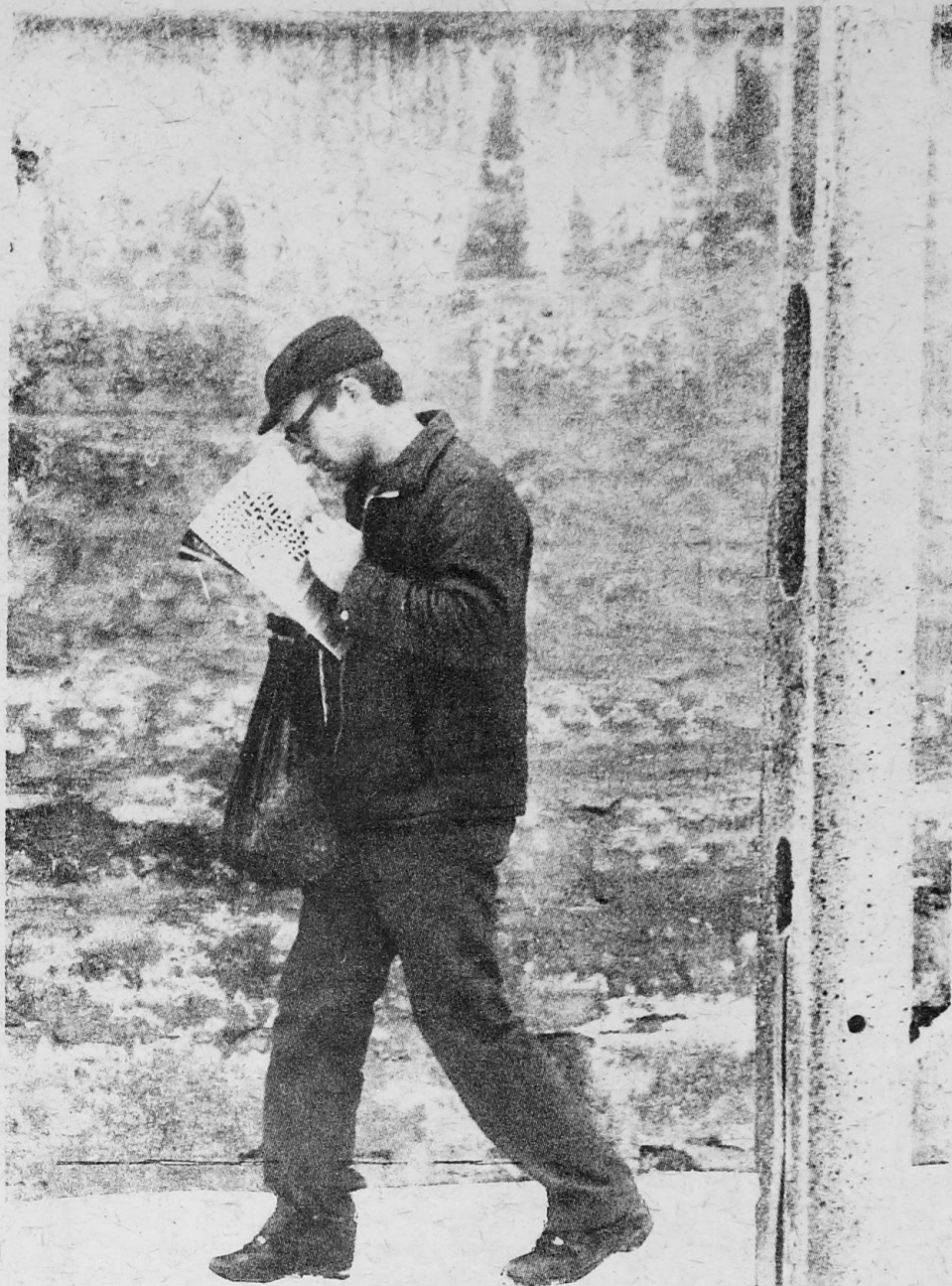
Pani Marianna pamięta:
przed wojną kilogram kiel-
basy kosztował 1,8 zł. A kilo-
gram żywca, złotówkę. Teraz
żywiec 8,5 tys. - 9,5 tys. zł,
a kielbasa zwyczajna 25 tys.,
inna 30 tys. i więcej. Przerób
jest trzykrotnie droższy od
mięsa. Przed wojną niecałe
dwa razy więcej. No i mięso
tanieje, a kielbasa wcale. Jaka
to ekonomia?

Przedtem na nawozy zara-
biały barany i owce. Starczało
na wszystko. W 1989 r. za we-
lnę płacono 15 tys., jesienią
ubiegłego roku 10 tys., a te-
raz, na wiosnę, 7 tys. zł za
kilogram.

Słyszała, jak premier Bie-
lecki mówił, że rolnictwo sta-
nie na nogach. Nie wierzy.
Wszystko upada. Nie warto
w nic tak naprawdę inwe-
stować. Byle przeżyć. Trochę
żyłka, kartosli, krówka, parę
świń. To wszystko.

ALICJA

NIEDŹWIECKA



Czy czytasz „Kontrakty”

BOGDAN ŁUPIŃSKI, Łomża: - Rzadko, jest to słaba gazeta. Jest niezależna, daje dużo wiadomości o województwie, ale za mało tam sensacji i artykuły są za długie.

JAN DĄBROWSKI z Zambrowa: - Nie, bo nie lubię tygodnika. Wolę czytać „Współczesną”, ona bardziej mnie interesuje.

MARTA KIJEK z Łomży (lat 11): - Tak, bo są tam różne ciekawe wiadomości.

ANNA SOROKO z Grajewa: - Nie, bo „Kontrakty” są za drogie. Kiedyś czytałam.

MARIA DOBRZAŃSKA z Łomży: - Nigdy nie czytałam tego tygodnika. Czytam inne gazety.

STANISŁAWA GÓRSKA z Wysokiego Mazowieckiego: - Rzadko, za dużo w niej plotek, nie mam zwyczaju kupować tej gazety.

MARIAN URBANSKI z Łomży: - Czytam, wszystko mi się podoba.

KSIADZ Z ZAMBROWA (zastrzegł nazwisko): - Nie czytam, mam inne zainteresowania; interesuję się fizyką i elektroniką.

KATARZYNA CHOJNOWSKA z Łomży (16 lat): - Nie czytam, ponieważ nie znajduję w niej nic dla siebie. Moimi gazetami są: „Na przelaj” i „Rock and Roll”.

MARIA ROGIŃSKA z Kolna: - Kiedyś czytałam i podobały mi się. Teraz nie czytam żadnej gazety, bo są za drogie.

LEON FABISZEWSKI z Łomży: - Oczywiście, że tak. Interesowały mnie bardzo artykuły o Katyniu.

JOANNA KOŚIŃSKA-PYTKO z Łomży: - Gazeta mi się podoba, cena mniej. Mąż częściej kupuje „Współczesną”.

OLGA SACHARCZUK z Łomży: - Czytam zawsze od pierwszej do ostatniej strony. I bardzo je lubię.

KSIADZ Z WYSOKIEGO MAZOWIECKIEGO (zastrzegł nazwisko): - Czytam z ciekawością. Są tam takie różne rzeczy, które mącą ludziom w głowach, wciągają ich w spory. Gazeta ukazuje negatywne strony życia.

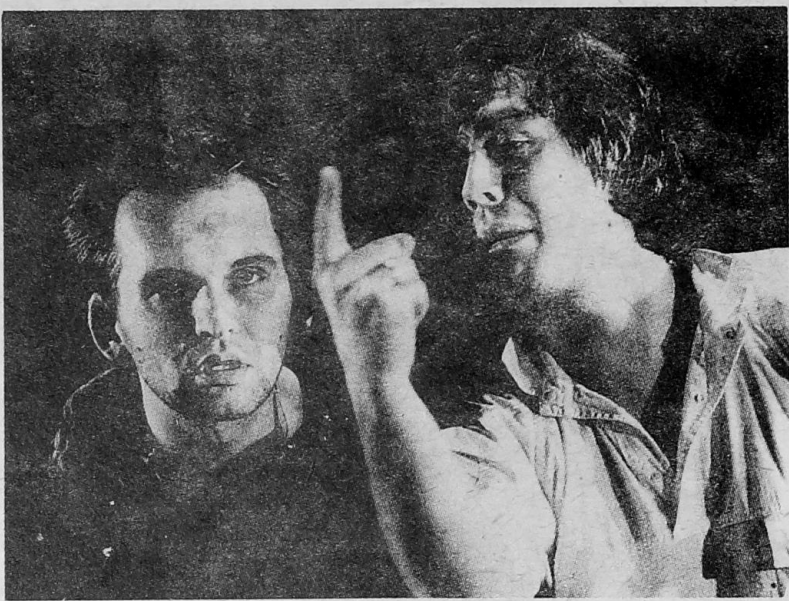
BOŻENA MALINOWSKA z Łomży: - Do tygodnika jestem przyzwyczajona, czytam od deski do deski.

ROBAK (junior), 19 lat, z Łomży: - Gazeta jest w domu, ale jej nie czytam. Nie znajduję tam nic dla siebie.

Zebrała: MAGDA KNOPKIEWICZ

Fot. GABOR LÖRINCZY

KONTAKTY



Czy jesteś ambitny ?

Czy realizujesz swoje dążenia i marzenia? Dowiesz się, gdy rozwiążesz test i zsumujesz uzyskane punkty.

1. NAJCIEŃNIEJ CHCIAŁBYŚ BYĆ:

- a) bogaty - 4 pkt.
- b) sławny - 3 pkt.
- c) utalentowany - 2 pkt.
- d) szczęśliwy - 1 pkt.
- e) zadowolony - 0 pkt.

2. PRZESZKADZAJĄ CI W PRACY. JAK REAGUJESZ?

- a) mówisz, że nie życzysz sobie tego - 1 pkt.
- b) nie zwracasz uwagi - 3 pkt.
- c) przerywasz pracę - 2 pkt.

3. NAJCIEŃNIEJ ROZMAWIASZ O:

- a) pieniądzu - 4 pkt.
- b) seksie - 3 pkt.
- c) sporcie - 1 pkt.
- d) sztuce - 2 pkt.
- e) literaturze - 0 pkt.

4. SEKS JEST DLA CIEBIE:

- a) sprawą normalną - 4 pkt.
- b) wspaniałym doświadczeniem - 2 pkt.
- c) przygodą - 1 pkt.
- d) sposobem na spędzenie czasu - 3 pkt.
- e) nie interesuje mnie - 0 pkt.

5. JAK ZACHOWUJESZ SIĘ W SPRZECZCE?

- a) twardo i nieustępliwie - 3 pkt.
- b) rozumiem drugą stronę - 2 pkt.
- c) wycofuję się - 2 pkt.

6. JAK SIĘ UBIERASZ?

- a) ekstrawagancko - 3 pkt.
- b) elegancko - 4 pkt.
- c) spokojnie - 1 pkt.
- d) wszystko mi jedno, co noszę - 0 pkt.

7. CZY WYDAJE CI SIĘ, ŻE KTOŚ O TOBIE MÓWI?

- a) często - 1 pkt.
- b) czasami - 2 pkt.
- c) nigdy - 3 pkt.

8. ZAPROSZENIA NA SPOTKANIA TOWARZYSKIE...

- a) przyjmujesz wszystkie - 3 pkt.
- b) tylko od osób, które dobrze znasz - 2 pkt.
- c) z większości rezygnujesz - 1 pkt.

9. JAK SIĘ ŚMIEJESZ?

- a) często i serdecznie - 3 pkt.
- b) rzadko i w sposób opanowany - 2 pkt.
- c) z lekkim cynizmem - 1 pkt.

10. JA UKŁADASZ SIĘ DO SNU?

- a) na plecach - 3 pkt.
- b) na brzuchu - 1 pkt.
- c) na boku - 2 pkt.

11. O PRZYSZŁOŚCI MYŚLISZ:

- a) optymistycznie - 3 pkt.
- b) czekasz, co los przyniesie - 2 pkt.
- c) z obawami - 1 pkt.

JEŚLI JEST PUNKTÓW OD 8 DO 17: jesteś indywidualistą, wolisz pracować w spokoju, potrafisz nawiązywać dobre kontakty z ludźmi.

JEŚLI JEST PUNKTÓW OD 18 DO 27: lubisz być w centrum zainteresowania, ponad wszystko cenisz czyjeś uznanie. Potrafisz zachować trzeźwość i samokrytycyzm.

JEŚLI JEST PUNKTÓW OD 28 DO 37: przeładowuje cię ambicja, wiara w siebie i chęć wybicia się. Nie lubisz być drugim krzykiem, chcesz przejmować odpowiedzialność i podejmować decyzje.

Fot. GABOR LÖRINCZY

SZYLDY

- reklamy □ napisy □ plansze □
- wystawy □

Budynek NOT Polowa 45

„JJ” Spółka z o.o i Agencja „PRIMA”

PROponUJA

- * cotygodniowe wyjazdy autokarowe do Istanbulu, Brukseli i Berlina
 - * wize do Kanady, Turcji, Indii i innych krajów
 - * bilety lotnicze do USA, Kanady, Tajlandii, Singapuru, Australii i Europy Zachodniej
 - * pośrednictwo w wyrobieniu paszportów
 - * ubezpieczenia na pobyt za granicą
- Szczegóły w naszych oddziałach: omża, Al. Legionów 7 (red. „Kontraktów”), tel. 40-22; Zambrów, ul. Kościuszki 12

Bilety lotnicze



**do USA, Kanady
oraz krajów
europejskich**

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z
POSREDNICTWA W REZERWACJI I
SPRZEDAŻY BILETÓW
RENOMOWANYCH LINII LOTNICZYCH**

AGENCJA USŁUGOWO-HANDLOWA

„PRIMA” & „JJ” Sp. z o.o.

Białystok, ul. Sienkiewicza 3 (MPIK II piętro), tel. 435-525 i 435-352.
Łódź, Al. Legionów 7, tel. 40-22; Zambrów, ul. Kościuszki 12, Wysokie
Mazowieckie, ul. Mickiewicza 1a, tel. 21-48.

POLIGRAFICZNO-PAPIERNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„POGOŃ”

* najszybciej

* najtaniej

* najlepiej

- druki akcydensowe

- książki, broszury

- kalendarze

- koperty

- etykiety i opakowania

15-232 Białystok

ul. Mickiewicza 56 tel. 417-174, 417-484 tlx 852329

Po proście

Pod względem miejsc w domach pomocy społecznej łomżyńskie zajmuje jedno z ostatnich lokat w kraju. Mamy zaledwie trzy takie placówki: w Łomży - dla dziewcząt z upośledzeniem umysłowym (na 101 miejsc), w Grajewie - dla chłopców z upośledzeniem umysłowym (40) oraz w Kozarzach (gm. Ciechanowiec) - dla dorosłych (18).

W kolejce czeka 120 osób (około 90 dorosłych i 10 dzieci).

W 1990 roku w domach pomocy społecznej różnych typów w całym kraju służby pomocy społecznej zdołały umieścić tylko 32 mieszkańców województwa. Największą liczbę oczekujących stanowią osoby upośledzone umysłowo i przewlekłe chore.

Ta, bardzo trudna sytuacja, zmusiła Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej do poszukiwania innych, poza chodzeniem „po proście” sposobów jej rozwiązania. We wrześniu 1990 roku Zespół otrzymał z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej 1,5 mld zł. Pieniądze te pozwoliły na natychmiastową adaptację łobka w Grajewie na dom pomocy dla chłopców. Funkcjonuje od 1 stycznia 1991 roku, lecz do tej pory bez przydziału środków i etatów.

Trwa modernizacja Domu Rencisty w Kozarzach. Zostanie dobudowane zaplecze żywieniowe i nowe pawilony łóżkowe. Dom zostanie przeprofilowany (dla dorosłych z upośledzeniem umysłowym) i będzie mógł przyjąć 80 osób. Koszt modernizacji wynosi jednak ponad 12 mld zł, zaś Zespół ma na rozbudowę zaledwie 7,8 mld. Wszystko wskazuje na to, że z tego powodu w tym roku prace nie zostaną zakończone i trzeba będzie prosić Ministerstwo o dopłatę.

(gos)

LEKARZ RADZI

Przed poznaniem męża przez pięć lat spotykałam się z innym chłopcem. Nie współżyliśmy ze sobą, ale nawet przy przytulaniu, czy innych pieszczotach, przeżywałam orgazm. Tę przyjemność zabrał ze sobą, kiedy się rozstaliśmy. Z mężem nigdy nie osiągnęłam orgazmu. A po urodzeniu dziecka nawet nie chce mi się myśleć o seksie. Czasami wydaje mi się, że niewiele mi brakuje do osiągnięcia orgazmu. Ale stosunek trwa nieraz całą godzinę i nic. Coś się zgubiło w moim zapotrzebowaniu seksualnym. To mnie bardzo niepokoi. Czy można to leczyć?

HANKA
Z listu wynika, że poprzedni związek był udany, że istniała więź uczuciowa i częściowo seksualna. Chyba do dziś istnieje przewaga zaangażowania uczuciowego do poprzedniego, a

nie aktualnego partnera. Może małżeństwo to zostało zawarte z motywów ambicjonalnych: „zrobię na złość byłemu partnerowi”, z lęku przed samotnością, z potrzeby wypełnienia pustki uczuciowej. Skoro nadal istnieje uczucie do poprzedniego partnera, czy może dziwić brak orgazmu.

Skoro wcześniej orgazm występował w wyniku pettingu czyli pieszczot, to w partnerce mogła rozwinąć się zakodowana reakcja seksualna i jedynie ten styl pobudzania będzie wówczas wyzwalał orgazm. Oczekiwanie go w wyniku stosunku może okazać się bezskuteczne, a czas trwania stosunku nie ma wówczas żadnego znaczenia. Powstała anorgazmia ma charakter pozorny, wystarczy wrócić do zakodowanych pieszczot, wcześniejszego stylu współżycia, aby ponownie powstał orgazm.

Stwierdzenie: „zabrał mi orgazm” może oznaczać istnienie

zakodowanych reakcji seksualnych, które w nowym związku nie są realizowane. Nie jest to zatem żadna anormalność, nie pomogą też żadne lekarstwa, trzeba samemu zadbać o poprawę doznań.

Jeżeli małżeństwo zostało zawarte z motywów ambicjonalnych lub z zemsty na poprzednim partnerze jest wielkim problemem dla obu partnerów, bo zostało zbudowane na rozbieżnych potrzebach i motywach. Druga osoba może nie podejrzewać, że jest traktowana jako „odtrutka” na poprzedni związek. Słodki smak zemsty jest też iluzoryczny, bo silniej uderza w małżeństwo niż w partnera z przeszłości.

Podobne reakcje mogą występować w związku, który powstał z lęku przed staropanieństwem. Powstaje wówczas żal za utraconą szansą, za przeszłością, która obiektywnie rzecz biorąc mogła być bardziej udana.

Leki nie zmieniają uczuć, nie wzbudzą ich, nie zmieniają też oceny partnerów.

**dr ZBIGNIEW
LEW STAROWICZ**
(i.t.d.)



Jestem wysoką blondynką, ładną, modnie ubraną. Miałam trzech chłopców, ale to wszystko szybko się kończyło. Boję się, że tak będzie już zawsze. Gdy jestem na zabawie, brzydsze ode mnie dziewczyny tańczą, a ja nie. Dlaczego tak się dzieje? One mają ładnych, przystojnych, a ja żadnego.

Mój ostatni chłopak też był ładny, dla niego odeszłam od Waldka (trochę niższy ode mnie), ale kilka spotkań i znajomość się urwała. Przedtem ja rzucałam, a teraz on mnie porzucił. Nie przyszedł na spotkanie, nie zatelefonował, a jak spotkał na ulicy, to tylko się dziwnie uśmiechnął.

Moja przyjaciółka mówi, że zazdrości mi mojej figury i urody, bo sama jest raczej przeciętna. Ale przeżywa wielką miłość i niedługo wyjdzie za mąż. Ja będę druhną, ale czy coś miłego z tego dla mnie także wyniknie?

Powiedz Gizelo, czy mam pecha, czy też chodzi o coś innego? Gdzie się pokaże wszyscy na mnie patrzą, zwłaszcza mężczyźni, jest

mi głupio, ale chyba się podobam.

ZUZANNA

Zuzanno, w swoim liście dużo piszesz o powierzchowności. „Był ładny”, „jestem ładna, modnie ubrana”, a tak naprawdę w życiu liczą się przede wszystkim inne walory. Czy próbowałaś podać rękę komuś smutnemu, wyjść mu na przeciw? Wszyscy, którzy składają oferty matrymonialne na pierwszym miejscu stawiają zalety charakteru swojej potencjalnej partnerki. Nikt nie pisze, że szuka „ładnej, modnie ubranej blondynki”. Zastanów się nad tym. Mniej patrzenia w lustro, a więcej uśmiechu do ludzi. Mniej myślenia o sobie i zapatrzenia w siebie. A zobaczysz, wtedy dopiero otworzą się przed Tobą szanse.

Pozdrawiam Cię
GIZELA

O F E R T Y

Kawaler (lat 41), posiadający gospodarstwo, pozna sympatyczną panią do lat 40, kochającą wieś, przyrodę i zwierzęta. Mile widziana także z dzieckiem. Cel matrymonialny nie wykluczony. Chciałbym uczynić ją szczęśliwą.

Janek

Jestem samotny (po rozwodzie) i szukam bratniej duszy. Finansowo niezależny (dom), szukam przyjaciółki, która pozwoli mi zapomnieć o doznanych cierpieniach.

Andrzej

Przypominamy, że nie przesyłamy adresów. Prosimy do zainteresowanych osób przesłać list na adres redakcji, a my wyślemy dalej. Autor oferty sam zadecyduje, czy zechce podać swój adres.

Oferty zamieszczamy bezpłatnie, prosimy tylko dołączyć znaczek pocztowy za 1000 zł.

Fot. GABOR LÖRINCZY





„ROZWĄŁKA”

Nie byłem na tych trzech Walnych Zgromadzeniach w Zambrowie i dlatego piszę ten list. A nie byłem, bo mam już dosyć wszelkich zebrań na temat spółki wodnej.

Nie będziemy płacić i już!

Czy Pani by płaciła za coś, co nie jest wykonane? To jest absurd. No i kwestia tego, co się dzieje z naszymi pieniędzmi. 40 proc. idzie na podatek, 20 proc. na urzędników, a resztę dostaje robotnik. To ja się nie dziwię, że oni robią tak, jak robią, za te pieniądze. A i więcej ludzi też nie można nająć, bo nie ma za co.

Postanowiliśmy sprawę załatwić inaczej: zebrać pieniądze na meliorację, wpłacić do banku (jeszcze nam będą rosły procenty), najmować ludzi na „roboty zlecone” i płacić. Odpadają podatki, opłaty itp.

I jeszcze jedno: zapytałem pana Jasionka, jakim sprzętem dysponują. Powiedział, że biurkiem i krzesłem. Że muszą wynajmować. To przecież i my możemy wynajmować. A będzie na pewno taniej i z większym pożytkiem.

Tyle razy już o tym mówiłem, że na ostatnie Walne Zgromadzenie w Zambrowie machnąłem ręką. Ale ludziom trzeba zapłacić i niech idą z Bogiem.

(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

STARA KOBIETA CZEKA

Mam 85 lat. Mieszkam w Starej Łomży nad rzeką. Jestem dwukrotną wdową. Wychowałam sześciu dzieci, a teraz zostałam sama. Mieszkam w starym, zaniedbanym budynku. Nie starzeja już zdrowia i siły, by zadbać o obejście, uporządkować mieszkanie. Tak więc swoją samotność dzielę z myszami i szczurami. To przykre, ale przestała się mną interesować rodzina. Choć mi coraz trudniej, codziennie muszę dojeżdżać na posilki do Domu Seniora w Łomży.

Szukałam pomocy w Urzędzie Miejskim, ale ponieważ mieszkam na wsi, nie mogę otrzymać pokoju w mieście. Zbrzydła mi już ta samotność, coraz bardziej cięży życie. Dlatego też za jeden pokój w Łomży oddałabym tę swoją starą chałupę i dwa hektary ziemi. Ktoś

zdrowy, silny i młody znalazłby tam pracę i zadowolenie. Czy znajdzie się ktoś chętny?

Władysława Niedźwiecka
Stara Łomża 42

„ANEKS”

„(...) Po przeczytaniu Pani artykułu pt: „Akcept” zamieszczonego w „Kontraktach” (31 marca 1991 r.) stwierdzam, że jest tam zawartych wiele przekłam i nieścisłości.

• Sprawa zapłaty odsetek dla GS w Wysokiem Mazowieckiem przez Spółdzielnię „Rolnik” Kulesz Kościelnych była przedmiotem negocjacji w lipcu 1990 r. Wcześniej ustalono, że widywały sukcesywne spłacanie kwoty 490 mln za przekazane towary z chwilą ich sprzedaży.

Zarząd Spółdzielni „Rolnik” uzyskane kwoty ze sprzedaży lokował na swym koncie i nimi obracał.

Spłaty należności dla GS w Wysokiem Mazowieckiem dokonano jednorazowo 15 czerwca 1990 r. Odsetki od kredytu zapłacił GS Wysokie Mazowieckie. W świetle powyższych faktów roszczenia zapłaty odsetek są zasadne.

• Pani Redaktor, proszę wskazać taką piekarnię, która przy zatrudnieniu 8 osób i normie wypiekanej na dobę 2,6 ton przy jednym piecu piekarniczym, wypieka na dwie zmiany 50 - 70 ton pieczywa. Jest to bzdura.

• GS w Wysokiem Mazowieckiem zatrudnia dwóch prezesów, nie trzech, w biurze jest zatrudnionych 15 osób a nie 30.

• Sprzedaż towarów odbywa się poprzez magazynierów (opał, materiały budowlane, pasze) - to dwóch magazynierów, skup zboża, nawozy, środki ochrony roślin - to także dwóch magazynierów.

• Zatrudniony jest tylko jeden kierownik ds. handlu (11 sklepów i WDT), pozostali zatrudnieni to referenci nie kierownicy.

• Kadry prowadzi 1 osoba (dodatkowo opiekuje się 23 uczniami a nie 4 osoby, (...)

Kazimierz Pruszyński
Przewodniczący
Rady Nadzorczej

W kwestii odsetek pokazałam także drugą stronę sporu. Zasadność roszczeń rozstrzygnie Sąd.

Zdolność produkcyjną piekarni, potwierdzają dokumenty (do wglądu w Spółdzielni „Rolnik”).

W pozostałych wyliczeniach (Pański list otrzymałam prawie miesiąc po publikacji), nie pisze Pan, kiedy nastąpiły takie zmiany organizacyjne. Od kiedy jest dwóch prezesów, a nie trzech itd. Informację uzyskałam od członka Rady Nadzorczej, dotyczyła sytuacji przed tymi zmianami. Zarówno Pan, jak i ja popełniliśmy to samo przeoczenie, nie podając dokładnego czasu istnienia określonej struktury. Gratuluję uzdrawiających posunięć.

Alicja Niedźwiecka

Komu dzwoni

Zainstalowanie telefonu kosztuje 2,5 mln zł. Choć przybywa przyłączeń, ciągle wynalazek Bella jest u nas luksusem. W Łomżyńskim czeka na niego około 13 000 chętnych, w tym 3000 na wsi.

W ubiegłym roku w województwie miało przybyć 1000 numerów, w tym 300 na wsi. Przybyło 1267. Na rok 1991 plan także wynosi 1000 numerów i wszystko wskazuje na to, że również zostanie przekroczony. Mimo tego telefonów wciąż za mało.

Szczególnie daje się to odczuć na wsi. W kraju na 100 aparatów tylko 2,7 przypada na wieś (w Łomżyńskim - ponad 3). 14 wsi (nie są „sołeckie”) w województwie całkowicie jest odciętych od świata. W najlepszej sytuacji są gminy Boguty i Perlejewo, w najgorszej Nowogród, Miastkowo i Śniadowo. Cóż, czasem mieszkańcy, przez swoje niezdecydowanie i liczenie każdego grosza, rezygnują z telefonicznej szansy. Przykład Jedwabnego. Dyrekcja Wojewódzka Polskiej Poczty Telegrafu i Telefonu (PPTiT) zaplanowała uruchomienie centrali o pojemności 144 numerów. Ponieważ gmina ma już 300 abonentów, wzrost będzie niewielki. Dyrekcja zaproponowała więc rozbudowę centrali do 888 numerów, co już w tym roku zapewniłoby telefon wszystkim oczekującym. Niestety, propozycja mieszkańców nie są zainteresowani. Co prawda ponieśliby koszty zakupu oraz instalowania urządzeń (nie wiele wyższe od opłaty za podłączenie w „normalnym” trybie), lecz w chwili otrzymania telefonu byłoby zwolnieni z 2,5 mln zł opłaty. Przeciwnieństwem jest Szczuczyn. Przy współudziale mieszkańców w kosztach, prawdopodobnie jeszcze w tym roku zostanie wybudowana centrala na 888 numerów. Dyrekcja Wojewódzka PPTiT chce zaproponować to rozwiązanie także innym gminom. Również Rajgródowi (zaledwie 50 abonentów), gdzie nowy budynek poczty może pomieścić taką centralę.

Mieszkańcy Łomży (7700 abonentów i prawie tyle samo oczekujących) w tym roku też muszą uzbroić się w cierpliwość. Choć uruchomiono już tzw. centralę czasową, telefon otrzyma co dzień siłą, głównie mieszkańcy śródmieścia.

Nadzieje łomżyńskich łączności budową Wojewódzkiego Centrum Telekomunikacji w osiedlu Polna nie okazują się złudne. Centrum budowane jest od drugiej połowy 1985 roku. Sam budynek miał być ukończony cztery lata później.

Ostatnie umowy z wykonawcą ŁPB, przewidują oddanie budynku do użytku w tym roku. Będą się tam mieścić wszystkie urządzenia telekomunikacyjne m.in. telegraf, placówka pocztowa, centrala niedźwiecka i tranzytowa. Ta pozwoli uzyskać połączenie abonentom województwa z abonamentami w kraju a docelowo zapewni wyjście na świat. Powierzchnia przeznaczona na instalację centrali zapewni rozbudowę na potrzeby abonentów już w XXI wieku zarówno pod względem ilości przyłączy (ponad 200 tys. numerów) jak nowoczesności.

Niestety, termin oddania budynku Wojewódzkiego Centrum Telekomunikacji nie jest równoznaczny z uruchomieniem nowej centrali telefonicznej. Polska Poczta też ma poważne kłopoty finansowe. Okazuje się, że większość placówek w kraju... przynosi straty. Nie inaczej w Łomżyńskim: w tym roku szacuje się na około 4 mld zł. Prawa ręką zamknąć deficytowe placówki, lecz dostępność usług zmusza do ich utrzymywania i koło się zamyka. Na 103 placówki pocztowo-telekomunikacyjne w województwie zaledwie kilka wychodzi na plus.

W związku z taką sytuacją w całym kraju nie ma co liczyć na instalowanie centrali tranzytowych w województwach. Warunkiem rozwoju telekomunikacji w każdym z nich jest budowa automatycznych, 12 międzymiastowych i międzynarodowych, centrali telefonicznych w kraju.

Jedyna nadzieja w prywatnych inwestorze. Dwie spółki ubiegają się w Ministerstwie Łączności o zezwolenie na budowę i rozbudowę sieci telekomunikacyjnej województwie. Jak się to skończy i kiedy, nie wiadomo. Tę czy owak nie wszystkim przysięgają dzwoni.

PLEBISCYT CZYTELNIKÓW

Plebiscyt czytelniczy w numerze 15 wygrały teksty: JOANNY GOSPODARCZYK „Zosiulka z dworną nad strugą” i ALICJA NIEDŹWIECKIEJ „Rozwółka”.

UWAGA! Czytelnicy, którzy do 30 czerwca 1991 r. podesłali minimum 15 oryginalnych, wyciętych z tygodnika kuponów, wezmą udział w losowaniu nagrody w wysokości 2 000 000 złotych.

KUPON

1) Za najlepszy tekst w tygodniku „Kontrakt” nr... uwaga...
.....
.....
.....
2) Wkrótce...
(chciałbym) przeczytać o...

WYTNIJ! WYŚLIJ!

WYGRASZ 2.000.000 zł

TE	
CZWARTE	
Progra	
Wiadomości:	
22.35	Dzień do
8.00	Domowe
9.10	Po sześciu
9.35	„Heroina”
9.55	Aktualno
11.55	O natu
12.00	dok;
12.30	W świeci
13.00	Fizyka i d
13.30	Cisza i d
14.05	Agroszko
14.30	„Ziemia
15.00	MEN info
15.05	„Duch ro
15.55	Program
16.10	Video-top
16.20	Kwant o
16.30	wiedzi m
17.15	Teleexp
17.30	Prawo pr
17.45	„Podróże
18.10	Studio sp
18.50	Magazyn
19.15	„Dobranoc
20.05	„Heroina”
21.00	Kronika v
21.05	Pegaz
21.35	Interpela
22.50	Studio sp
23.25	Jez. angie
Progra	
CNN - Headlin	
22.50	
8.10	Magazyn
8.35	„Denver -
9.00	Magazyn
9.10	„W labiry
9.40	Magazyn
10.30	Powitanie
10.55	„Denver -
11.30	serial USA
16.00	Film dok.
17.00	Publicyst
17.30	Giełda -
	przemysł
18.00	Program i
18.30	„Cudowne
19.00	Magazyn
19.30	Jez. niem
20.00	Studio sp
21.00	Ekspres r
21.30	Panorama
21.45	Sport;
21.55	Studio Te
	Bulhakow
	ści”
PIĄTEK	
Progra	
Wiadomości: 9	
22.35	
7.40	Express go
8.00	Dzień do
9.10	Domowe p
9.35	Szkola dla
10.00	„Chłopi”
11.55	Aktualnoś
12.00	„Bło sobie
12.30	Sylwetki h
13.00	„Człowiek
13.30	Ermitaż
14.05	Agroszko
14.35	Polskie dr
15.05	Kim by?
15.30	„Perly ar
	nej, czyli
	ziemi wiel
16.55	Program d
17.10	Video-top
17.20	„Latający
17.50	Ciuchcia;
17.05	Jez. ang. c
17.15	Teleexpres
17.35	Raport;
18.00	10 minut;
18.10	„Chłopi”
19.00	Od „Kapit
19.15	Dobranoc;
20.05	„Sprawy r
21.30	włoski;
21.45	Kronika W
22.25	Zespół „Za
22.50	Weekend v
23.20	New Jork,
	„Kanal 5”
Progra	
CNN - Headline	
23.35	
8.10	Magazyn T
8.35	„Denver -
9.00	Magazyn T
9.10	„Santa Bar
10.15	Magazyn T
10.30	Powitanie;
10.55	„Denver -

TELEWIZJA NA CAŁY TYDZIEŃ

9.05 – 15.05.1991

CZWARTEK

Program I

Wiadomości: 9.00, 16.00, 19.30,
22.35;
8.00 Dzień dobry;
9.10 Domowe przedszkole;
9.35 Po sześćdziesiątce;
9.55 „Heroina” (4) – serial ang.;
11.55 Aktualności telegazety;
12.00 „O naturze rzeczy” – serial dok.;
12.30 W świecie sztuki;
13.00 Fizyka;
13.30 Czysta i dźwięk;
14.05 Agroszkola;
14.30 „Ziemia – nasza planeta”;
15.00 MEN informuje;
15.05 „Duch romantyzmu” (11);
15.55 Program dnia;
16.10 Video-top;
16.20 Kwant oraz film z serii „Powiedz mi dlaczego?”;
17.15 Teleexpress;
17.30 Prawo prawa;
17.45 „Podróże na kresy”;
18.10 Studio sport;
18.50 Magazyn katolicki;
19.15 Dobranoc;
20.05 „Heroina” (4) – serial ang.;
21.00 Kronika wyścigu pokój;
21.05 Pegaz;
21.35 Interpolacje;
22.50 Studio sport;
23.25 Jęz. angielski (56).

Program II

CNN – Headline News: 8.00, 10.00, 22.50;
8.10 Magazyn TV Śniadaniowej;
8.35 „Denver – ostatni dinozaur” – serial USA;
9.00 Magazyn TV Śniadaniowej;
9.10 „W labiryncie” – serial TP;
9.40 Magazyn TV Śniadaniowej;
10.30 Powitanie;
10.55 „Denver – ostatni dinozaur” – serial USA;
11.00 Film dok.;
11.30 Publicystyka;
11.55 Głoda – magazyn kupców i przemysłowców;
12.00 Program lokalny;
12.30 „Cudowne lata” – serial USA;
13.00 Magazyn 102;
13.30 Jęz. niemiecki (26-ost.);
14.00 Studio sport;
14.30 Ekspres reporterów;
15.30 Panorama dnia;
16.45 Sport;
17.55 Studio Teatralne „Dwójki”: M. Bulhakow – „Proszę mnie wpuszczyć”.

PIĄTEK

Program I

Wiadomości: 9.00, 16.00, 19.30, 22.35;
7.40 Express gospodarczy;
8.00 Dzień dobry;
9.10 Domowe przedszkole;
9.35 Szkoła dla rodziców;
10.00 „Chłopi” (6) – serial TP;
11.55 Aktualności telegazety;
12.00 „Błogosławieństwo” (19);
12.30 Sylwetki historyczne;
13.00 „Człowiek i środowisko”;
13.30 Ermitaż (19) – serial dok.;
14.05 Agroszkola;
14.35 Polskie drzewa;
15.05 Kim być?;
15.30 „Perły architektury drewnianej, czyli rzecz o kościołach ziemi wielunińskiej” – film dok.;
15.55 Program dnia;
16.10 Video-top;
16.20 „Latający Holender”;
16.50 Ciuchcia;
17.05 Jęz. ang. dla dzieci;
17.15 Teleexpress;
17.35 Raport;
18.00 10 minut;
18.10 „Chłopi” (6) – serial TP;
19.00 Od „Kapitału” do kapitału;
19.15 Dobranoc;
20.05 „Sprawy rodzinne” (1) – serial włoski;
21.30 Kronika Wyścigu Pokoju;
21.45 Zespół „Zapis” – przedstawia;
22.50 Weekend w „Jedynce”;
23.20 New York, New York;
23.30 „Kanal 5” – pr. rozrywkowy.

Program II

CNN – Headline News: 8.00, 10.00, 23.35;
8.10 Magazyn TV Śniadaniowej;
8.35 „Denver – ostatni dinozaur” – serial USA;
9.00 Magazyn TV Śniadaniowej;
9.10 „Santa Barbara” – serial USA;
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej;
10.30 Powitanie;
10.55 „Denver – ostatni dinozaur” –

serial USA;
16.00 „Pocztówki, pocztówki” – felieton filmowy;
16.30 Video-junior;
17.00 „Przychodnia wszelkich dolegliwości”;
17.50 Za kierownicą;
18.00 Program regionalny;
21.30 Panorama dnia;
21.45 Sport;
21.55 „Crime story” – serial USA (ost.);
22.50 „Nocnym wzrokiem” – mag. muz.

SOBOTA

Program I

Wiadomości: 9.00, 19.30, 22.00;
7.00 W sobotę rano;
7.45 Tydzień na dziale;
8.15 Piłkarska kadra czeka;
8.35 Ziarno;
9.10 5-10-15 oraz film „Było sobie życie”;
10.35 Jęz. ang. dla dzieci;
10.40 Na zdrowie;
11.00 Kaliber '91;
11.25 TV koncert życzeń;
11.55 Aktualności telegazety;
12.00 „Wędrowni dalekie i bliskie”;
12.30 Magazyn ekologiczny;
13.00 Program dok.;
13.40 „Małe jest piękne” – film dok.;
14.00 Walt Disney przedstawia;
15.15 Szkoła pod zagłami;
15.45 „Wyprawa pod podszewkę Alp” (5);
16.15 Rock-express;
16.40 Studio sport;
17.15 Teleexpress;
17.35 Tele-audio-video;
18.00 Siódemka w „Jedynce”;
18.50 Z kamerą wśród zwierząt;
19.15 Dobranoc;
20.30 „Płonące siodła” – western;
21.35 „Inni ludzie – ostatnia zaliczka” – rep.;
22.15 Sportowa sobota;
23.30 Film fabularny.

Program II

CNN – Headline News: 8.00, 10.00, 23.20;
7.25 Wojskowy pr. dok.;
7.55 Powitanie;
8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie” – anim. serial USA;
8.35 Magazyn TV Śniadaniowej;
9.15 „Hale i Pace” – pr. rozr.;
9.45 Magazyn TV Śniadaniowej;
10.40 „Cudowne lata” – serial USA;
11.05 Bariery (dla niesłyszących);
11.25 Medytacje transcendentalne, czyli jak inaczej spędzić resztę życia;
12.15 Klub Yuppis oraz film z serii: „Przygody supermana”;
13.25 „Zwierzęta świata” – film dok.;
13.55 Camerata 2 – mag. muz.;
14.25 „Festiwal tańca” – rep.;
14.55 Program dnia;
15.00 „Klub profesora Tutki” – serial TP;
15.30 „Santa Barbara” – serial USA;
17.00 „Studio tajemnic”;
17.30 „Hale i Pace” – pr. rozr.;
18.00 Program lokalny;
18.30 Wielka gra;
19.30 Galeria „Dwójki”;
20.00 Festiwal Muzyki S. Prokofiewa;
21.00 R. Wojaczka ballady bezbożne;
21.30 Panorama dnia;
21.45 Modle się z wami i za was;
21.55 „Wyzwanie losu” (2-ost.);
23.10 Studio festiwalowe – Katowice '91.

NIEDZIELA

Program I

Wiadomości: 19.30, 22.20;
7.00 Witamy o siódmej;
7.30 Kraj za miastem;
7.55 Po gospodarsku;
8.10 Od niedzieli do niedzieli;
8.55 Program dnia;
9.00 Teleranek oraz „Kamienica tajemnic” (4) – serial polsko-szwedzki;
10.25 Jęz. ang. dla dzieci;
10.30 „Rzykanci” (7) – serial dok.;
11.25 Notowania;
11.50 TV koncert życzeń;
12.20 „Ostateczne wyjście” – pr. dok.;
12.45 Teatr Młodego Widza: T. S. Eliot: „Koty... koty”;
13.30 Magazyn Morze;
13.50 Telefoniada – teleturniej;
14.30 „Wyprawa pod podszewkę Alp” (6-ost.);
15.00 TV Teatr Rozmaitości: Perre de Marivaux – „Druga pułapka miłości”;

16.10 Telewizjer;
16.30 „Jesteśmy” – rep.;
16.45 Studio sport;
18.00 Teleexpress;
18.15 „Jak wam się podoba” – mag. promocji kulturalnych;
19.00 Wieczorynka;
20.05 „Jannie” (7-ost.);
21.00 Kabaret O. Lipińskiej;
21.50 7 dni – świat;
22.35 Sportowa niedziela.

Program II

CNN – Headline News: 10.00, 23.30;
8.25 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących);
9.00 „Jannie” (7-ost.) (dla niesłyszących);
10.10 Jutro poniedziałek;
10.30 Program lokalny;
11.00 Muzyka z Łazienek Królewskich;
11.15 „Wspólnota w kulturze – długa droga”;
11.50 Seans filmowy;
12.30 Express Dimanche;
12.45 Recital gitarowy – Jorge Morel;
13.05 Polska Kronika Filmowa;
13.15 100 pytań do...;
13.55 Kino familijne: „Bas Boris Bode” (4) – serial niemiecki;
14.45 Program dnia;
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni 15.45 Formuła I (Monaco);
16.25 Polowy na rzece wspomnień J. Waldorffa;
17.00 Za chwilę dalszy ciąg programu – pr. W. Manna i K. Materny;
17.30 Bliziej świata;
18.30 Formuła I;
19.00 Wydarzenie tygodnia;
19.30 Galeria 38 milionów;
20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego;
21.00 Wrocław na antenie „Dwójki”;
21.30 Panorama dnia;
21.50 „W kręgu fałszu” – film ang.

PONIEDZIAŁEK

Program I

Wiadomości: 16.00, 19.30, 22.45;
13.25 Aktualności telegazety;
13.30 Spotkania z literaturą;
14.05 Agroszkola;
14.35 Czysta i dźwięk;
15.05 TV Edukacyjna zaprasza;
15.30 Uniwersytet nauczycielski;
15.55 Program dnia;
16.10 Video-top;
16.20 Luz;
17.15 Teleexpress;
17.35 Encyklopedia II wojny świat.;
18.00 10 minut;
18.10 Kupić, nie kupić – pr. publicyst.;
18.30 „Alf” – serial USA;
18.55 Świat w oczach Lema;
19.15 Dobranoc;
20.05 Teatr TV: E. Ryłski – „Zapach orchidei”;
22.05 Program publicyst.;
22.30 Kronika Wyścigu Pokoju;
23.00 Inne kino.

Program II

CNN – Headline News: 23.25;
15.25 Powitanie;
15.30 Konkurs pięciu milionów;
16.10 Z wiatrem i pod wiatr;
16.30 Widziane z Gdańska;
16.45 „X wieków chrześcijaństwa w Polsce” – rep.;
17.35 „Kusza” (17) – serial USA;
18.00 Program lokalny;
18.30 Przegląd kronik;
18.50 „X wieków chrześcijaństwa w Polsce” – rep.;
19.00 Ojczyzna-polszczyzna;
19.15 „Dwójka” proponuje;
19.30 Jęz. ang. (27);
20.00 Program muzyczny;
20.30 „Reduta” – pr. filmowy;
21.30 Panorama dnia;
21.45 Sport;
21.55 „X wieków chrześcijaństwa w Polsce” – rep.;
22.05 „Wszystkim, których kochałem” (2) – serial USA;
22.55 „X wieków chrześcijaństwa w Polsce” – rep.;
23.10 Rozmowy o cierpieniu.

WTOREK

Program I

Wiadomości: 9.00, 16.00, 19.30, 22.50;
8.00 Dzień dobry;
9.10 Domowe przedszkole;
9.35 Gotowanie na ekranie;
10.00 „Kiedy kończyła się wojna” – film radz.-koreański;
11.55 Aktualności telegazety;
12.00 „Wokół nas – z biegiem Wi-

sl”;
12.30 „Zburzenie bastylii”;
13.00 „Chemia w rolnictwie” (2)
13.30 Spotkania z literaturą;
14.05 Agroszkola;
14.35 Sezam;
15.05 „Jedwabny szlak” – serial dok.;
15.55 Program dnia;
16.10 Video-top;
16.20 Tik-Tak;
16.50 „Przygody misia Ruxpina”;
17.15 Teleexpress;
17.35 Laboratorium;
18.00 10 minut;
18.10 „Gra w zielone” – film dok.;
18.40 Kronika Wyścigu Pokoju;
18.55 W sejmie i w Senacie;
19.15 Dobranoc;
20.05 „Mam zaszczyt powiadomić” – melodramat czechosł.;
21.40 Listy o gospodarce;
22.10 Telemuzek;
23.05 Rozmowy intymne;
23.35 Jęz. francuski (22).

Program II

CNN – Headline News: 8.00, 10.00, 23.55;
7.55 – Powitanie;
8.10 Magazyn TV Śniadaniowej;
8.35 „Denver – ostatni dinozaur”;
9.00 Magazyn TV Śniadaniowej;
9.10 „Santa Barbara” – serial USA;
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej;
15.30 Powitanie;
15.35 „Denver – ostatni dinozaur”;
16.00 Organy polskie;
16.30 Magazyn ekologiczny;
17.00 „Wielkie podróże” (8) – serial dok.;
18.00 Program lokalny;
18.30 Modlitwa wieczorna;
18.50 Vademecum teatromana;
19.30 Jęz. ang. (57);
20.00 Non stop kolor;
21.00 Kulisy – publ. kulturalna;
21.30 Panorama dnia;
21.45 Sport;
21.55 Akademia polskiego filmu: „Jasne lany”.

ŚRODA

Program I

Wiadomości: 9.00, 16.00, 19.30, 22.15;
8.00 Dzień dobry;
9.10 Domowe przedszkole;
9.35 Przyjemne z pożytecznym;
10.00 „Dynastia” – serial USA;
11.55 Aktualności telegazety;
12.00 „Wyprawy prof. Ciekawskiego”;
12.30 Terra X: „Gdzie leżała Atlantyda” (1) – serial dok.;
13.15 „Świadkowie przeszłości” – serial dok.;
13.30 Spotkania z literaturą;
14.05 Agroszkola;
14.35 Ekonomika dla rolnika;
14.45 Chemia bez tajemnic;
15.05 „Świat roślin” – serial dok.;
15.30 Uniwersytet nauczycielski;
15.55 Program dnia;
16.10 Video-top;
16.20 „Jeden rok w pewnej szkole”;
16.45 Sami o sobie;
17.15 Teleexpress;
17.35 System;
18.00 10 minut;
18.10 Klinika zdrowego człowieka;
18.30 Jakim prawem?;
19.15 Dobranoc;
20.05 „Dynastia” – serial USA;
20.55 Petenci – pr. publicyst.;
21.25 Studio sport;
23.20 Jęz. ang. (27).

Program II

CNN – Headline News: 8.00, 10.00, 23.25;
7.55 Powitanie;
8.10 Magazyn TV Śniadaniowej;
8.35 „Denver – ostatni dinozaur”;
9.00 „Czterdziestolatek” (15);
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej;
15.30 Powitanie;
15.35 „Denver – ostatni dinozaur”;
16.00 Dookoła świata;
16.30 Urszula i Leszek – rozmowy rodzinne;
17.00 „Zmiennicy” (11) – serial TP;
18.00 Programy lokalne;
18.30 „M.A.S.H.” – serial USA;
18.55 „Rodzina” – rep.;
19.05 „Złota rybka” – teleturniej;
19.30 Jęz. francuski (22);
20.00 Co czytać?;
20.30 „Wyszedł w jasny, pogodny dzień” – rep.;
20.45 „Ostatnia karta” – rep.;
21.30 Panorama dnia;
21.45 „W labiryncie” – serial TP;
22.15 „Rodzina” – rep.;
22.45 Sport;
22.55 Telewizja nocą.

TACKI PAPIEROWE RÓŻNE

OFERUJE

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

OPAKOS

Ostrołęka, ul. Wesola 70, tel. 31-09

K-107

HANDLOWO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„Samopomoc Chłopska”

w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 8

**sprzeda wiaty magazynowe
typu „PIECKI”**

o wym. 45 m x 12 m
cena do uzgodnienia

Łomża, tel. 42-04

K-15

MAJOWA OBNIŻKA CEN

TELEWIZORY - od 2.600.000 zł

Odtwarzacze - od 2.090.000 zł

Sklep „POLFROST” zaprasza do
sprzętu rtv „SAMSUNG”

Łomża, ul. Wyszyńskiego 8, w godz. 8-20
(niedziele 9-14)

K-522

ZAMBROWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE ZAMBROW,

ogłasza II przetarg nieograniczony na
sprzedaż własnościowego prawa do
lokalu pomieszczenia na sklep
w budynku Pawilonu 3U w Zambrowie
przy ul. Wyszyńskiego nr 15.

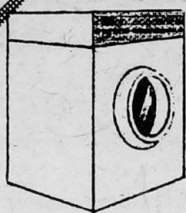
Powierzchnia lokalu - 251 m kw.
Cena wywoławcza - 1.500.000 zł/m kw.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 maja
1991 r. o godz. 10.00
w siedzibie Przedsiębiorstwa
przy ul. Wyszyńskiego 15 w Zambrowie.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest
wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej w formie gotówki lub czeku
potwierdzonego do kasy Przedsiębiorstwa
najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu.
Informacje na temat przetargu można uzyskać
pod nr telefonu 44-90
lub 29-65 w Zambrowie.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.

K-108



HURTOWNIA

zmechanizowanego sprzętu
gospodarstwa domowego

oferuje

zamrażarki, lodówki, pralki automatyczne
produkcji „POLAR” Wrocław i Żagań

oraz inny sprzęt gospodarstwa
domowego.

ZAKŁAD OBSŁUGI TECHNICZNEJ
Spółka PTZ

Łomża, ul. Poznańska 3

ZAPRASZAMY w godz. 8-16
tel. 50-23

K-103

PŁYTY WIÓROWO-CEMENTOWE

„SUPREMA”

Poleca:

WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH
I IZOLACYJNYCH

Giełczyn 96 gm. Łomża
tel. Łomża 48-62 (po 17).

K-511

REWELACJA! GABINET ODCHUDZANIA (efekt już po godzinnym zabiegu)

ŁOMŻA, ul. Królka 1
w godz. 9-18

K-510

HURTOWNIA

„ATEX”

ŁOMŻA,

ul. Nowogrodzka 58
(stara waciarnia)

Czynna w godz. 9-17.

Posiada w sprzedaży
m.in.:

- napoje w puszkach
0,33 l - cena od
2700 zł/szt.

- napoje w
kartonikach 0,33 l -
cena od 2150
zł/szt.

- napoje w butelkach
1,5 l - cena od
7900 zł/szt.

- piwo Okocim Steffi
0,33 l (puszki)

- piwo
bezalkoholowe
0,33 l (puszki)

- słodczyce
(E. Wedel).

K-508

TERRAZYTY GRYSY

wyrób, sprzedaż
RADZYMIN,
Kolejowa 2
(przy stacji PKP)

K-51

HOLANDIA

- wycieczki po samochody

- duży wybór

- atrakcyjne ceny

PRZEWOZY OSÓB EUROPA

- luksusowe autokary:

WARSZAWA-HANNOVER

OSNABRUCK-ENSCHDE

UTRECHT-ROTTERDAM

ANTWERPIA-BRUKSELA

PARYŻ-WARSZAWA

USA, AUSTRALIA

- wycieczki

TURCJA

- luksusowe autokary.

• Poszukujemy osób oferujących
kwalery.

BIURO TURYSTYKI

„IN-POL”

Łomża - Hala Targowa lp.
p. 18, tel. 56-29 wewn. 32

K-493

WÓJT GMINY

Kołaki Kościelne,

informuje, że przystąpiono do opracowania zmian w planie

zagospodarowania przestrzennego gminy Kołaki Kościelne zatwierdzonego uchwałą Nr XIX-73/87 GRN w Kołakach Kościelnych polegających na:

1. przeznaczeniu działek nr. nr. 135 i 147 położonych na terenie wsi Kossaki Borowe pod wysypisko śmieci i wylewisko płynnych nieczystości,
2. przeznaczeniu działki nr 34/1 położonej na terenie wsi Gosie Małe pod stację paliw.

Niniejszy projekt zmian będzie wyłożony do publicznego wglądu w budynku Urzędu Gminy Kołaki Kościelne od 9 do 23 maja 1991 r.

W okresie tym mieszkańcy gminy oraz jednostki organizacyjne mogą zgłaszać uwagi i wnioski.

K-100

LODY SPRZEDAŻ HURTOWA

Konarzyce 19 a k/Łomży
ZAMAWIANIE TELEFONICZNE
Łomża, tel. 160-217.
K-478-0

BUDOWLAŃCY! OKAZJA!

Najtańsze bloczki M-4, pełnowymiarowe (25x25x14 cm)

Oferuje WYTWÓRNIA PREFABRYKATÓW BETONOWYCH

w Łomży, ul. Poznańska 154B
(naprzeciw Zakładów PPS-krochmalni).

UWAGA WYKONAWCY I REALIZATORZY INWESTYCJI PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

"AKRA"

proceedzi kompleksowe zaopatrzenie materiałowe budów.

Zapewniamy rytmiczne dostawy na plac budowy w uzgodnionych terminach.

Ponadto posiadamy w sprzedaży hurtowej i detalicznej materiały budowlane, izolacyjne i pokryciowe, materiały do wystroju wnętrz, glazury i terrakoty, materiały i urządzenia sanitarne, szkło okienne, wykładziny, stolarke okienną i drzwiową oraz w szerokim wyborze sprzęt gospodarstwa domowego.

ZAPRASZAMY DO HURTOWNI
Kupiski Stare 37 A, tel. 45-40
oraz SKLEPÓW: Łomża, ul. Polowa 49/51
Zambrów, ul. Białostocka 3

K-92-0

OGŁOSZENIA DROBNE

LEK. SPECJALISTA położnik-ginekolog Lech KOSTEWICZ Ostrołęka, Bogusławskiego 6. Poniedziałki, środy, piątki od 15.00. Zabiegi w całkowitym znieczuleniu (uśpieniu).

K-311-0

LASTRIKO - płytki, schody, parapety. Łomża, Nowogrodzka 53, tel. 168-695.

K-152-0

FIRMA „PATTERN” kupno, sprzedaż, pośrednictwo, nieruchomości, letnisk, mieszkań P-17, 18-401, Łomża 3, tel. 38-76.

K-232-00

ZALUZJE - 140 tys/m kw. materiały zachodnie. Łomża, tel. 21-00

K-449

ROWERY - Łomża, Poznańska 156, tel. 168-093.

K-458-00

EUGENIUSZ BUKOWSKI - wizyty domowe u dzieci w Łomży, tel. 21-10.

K-458-00

SPRZEDAM wyrówniarkę z grubościówką 60 cm, przyczepkę „Blysk” - tano. Łomża, tel. 28-70.

K-485

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH Jerzy PUCHNAREWICZ - wznawia praktykę prywatną z dniem 1 maja 1991. Łomża, tel. 60-45.

K-483

SPRZEDAM ciągnik radziecki T-25 670 m/godz., glebogryzarkę, brony i dwukółkę. Zambrów, tel. 38-41.

K-484

POTRZEBNA EMERYTKA do 4-letniej dziewczynki. Łomża, tel. 23-31 (po 20.00).

K-487

SPRZEDAM nowego Zuka. Łomża, tel. 23-31 (po 20.00).

K-487

SPRZEDAM TANIO: Fiat 126 p (1982), akordeon „Weltmeister”. Łomża, tel. 168-637.

K-488

SPRZEDAM Skodę 105 L (1986 r.). Wiadomość: Czarnocin 54.

K-490

SPRZEDAM dom wolno stojący w centrum Łomży, tel. 35-46.

K-492

SPRZEDAM działkę budowlaną z materiałem na dom o pow. 14,23 ary. Wiadomość: Jan Wróbel, Zambrów, Grabowska 25.

K-491

„ATARI” 65 XE - komplet sprzedam.

Łomża, tel. 56-52 (po godz. 16.00).

K-493

POSZUKUJĘ lokalu o pow. 12 m kw. w centrum Łomży. Ostrołęka, tel. 31-77.

K-499

MIESZKANIE M-5 w centrum Łomży sprzedam, ul. Długa 18/11.

K-501

SPRZEDAM dom do wykończenia 400 m kw. Ostrów Mazowiecka, tel. 17-87.

K-502

SPRZEDAM przyczepę campingową (1991 r.). Łomża, tel. 43-81.

K-504

SPRZEDAM dom i budynek gospodarczy. Zambrów, ul. Żytnia 33, tel. 44-87.

K-505

WYNAJMĘ lokal 60 m kw. Zawady 16 - Łomża.

K-506

DOM w stanie surowym, działki budowlane i rzemieślnicze - sprzedam. Kraska 15. Łomża, tel. 31-56.

K-507

SPRZEDAM szynszyle do hodowli. Łomża, tel. 48-62 (po 17.00).

K-512

MIESZKANIA M-1, M-3, M-4, M-5; domy, działki: w Łomży, Kolnie, Grajewie, Zambrowie sprzedam, kupi, wynajmie „ARKADIA” Łomża, Konstytucji 3 Maja 2, tel. 168-238, 169-908.

K-513

SPRZEDAM nowy dom murowany i budynki gospodarcze oraz 4 ha ziemi. Adam Ogonowski, Zawady wieś 18 k.Łomży.

K-514

SPRZEDAM kiosk handlowy. Łomża, tel. 58-35.

K-518

SPRZEDAM Zuka (podwójna kabina). Łomża, Rycerska 5/34.

K-519

SPRZEDAM działkę budowlaną (domki letni, woda, prąd), o pow. 24 ary w Wygodzie. Wiadomość: Łomża, tel. 53-91 po 15.00, 56-57.

K-521

ZUK DIESEL 1990 składak tano sprzedam. Łomża, tel. 169-286.

K-523

ZATRUDNIĘ Panią do sklepu spożywczego. Łomża, tel. 49-84.

K-524

SPRZEDAM Robura obudowane, 1985 r. Wiadomość: Łomża, tel. 169-327.

K-525

Wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

kol. Wiesławie MASIUK

składają: pracownicy Szkoły Podstawowej
Nr 1 w Łomży.

K-496

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Halinie RZODKIEWICZ

z powodu śmierci

OJCA

składają: Dyrekcja i współpracownicy RSW
„Prasa-Książka-Ruch” O/Łomża.

K-101

Wyrazy głębokiego żalu z powodu śmierci

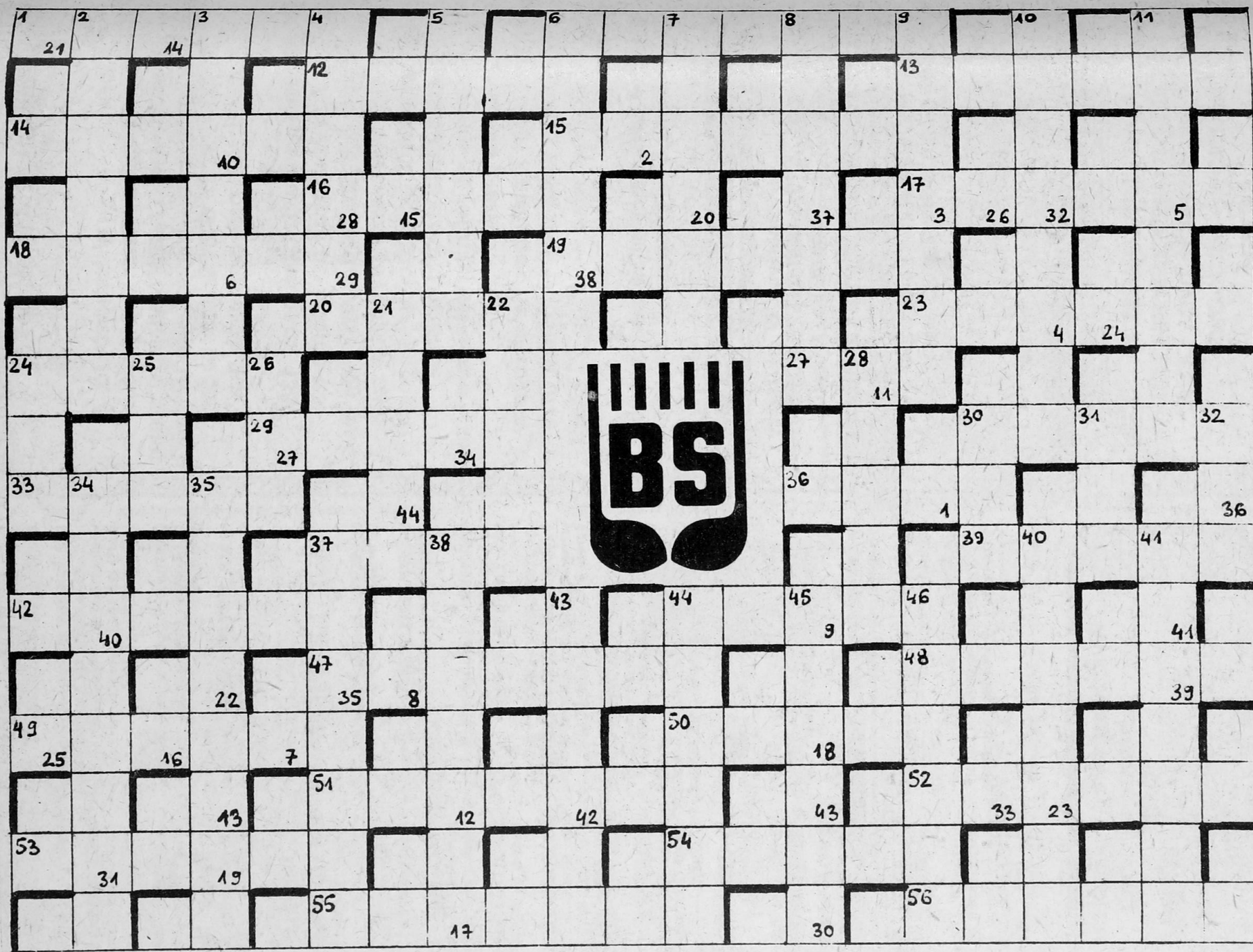
OJCA

Koleżance Daninie GADOMSKIEJ

składa Rada Pedagogiczna
Szkoły Podstawowej w Wiźnie.

K-520

IV/0110



NAGRODY

I-500.000 ZŁOTYCH

II-300.000 ZŁOTYCH

III-200.000 ZŁOTYCH

Litery z krątek ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 44 utworzą hasło.

POZIOMO: 1) uczucie przygnębienia, 6) to co się je, 12) imię żeńskie, 13) niespodziewana wiadomość, 14) roślina zarodnikowa z rodziny skrzypowatych, 15) osoba mianowana, 16) tarcza Zeusa, 17) cienki pasek skórzany, 18) dokument kredytowy na specjalnym blankiecie, 19) dawna nazwa policji, 20) miasto w południowej Turcji, 23) inaczej waleriana, 24) gatunek małpy, 27) wyjście piłki poza granicę boiska, 29) przelanie prawa własności na inną osobę, 30) zamknięta grupa społeczna, 33) pies myśliwski, 36) niezbędne w chorobie, 37) wzmocnienie, 39) ruchoma część skrzydeł samolotu, 42) kobieta przepowiadająca przyszłość, 44) łódź sportowa, 47) roślina tropikalna z rodziny storczykowatych, 48) metalowa sztaba umacniająca zamknięcie drzwi, 49) dyskusja, 50) izba wyższa parlamentu, 51) choroba zakaźna psów, 52) warzywo, 53) torba turystyczna, 54) tendencja rozwojowa, 55) stan w USA, 56) aromatyczny owoc południowy.

PIONOWO: 2) ryba morska, 3) drzazga, 4) orkiestra ludowa, 5) lewy dopływ Wisły, 6) państwo w Ameryce Środkowej, 7) zgiełk, zamieszanie, 8) pokrewieństwo w linii męskiej, 9) przerwa między aktami, 10) mała świeca, 11) zajście, spór, 21) ptak z czubem piór na głowie, 22) czubek buta, 24) krzepa, 25) piętrzy się na rzece, 26) uszczelnia okna, 28) rześisty deszcz, 30) stępka, 31) partia gry w tenisie, 32) Cyganka z „Chaty za wsią”, 34) tworzą zastęp, 35) inaczej podpałka, 37) rozległy obszar pokryty trawą, 38) płoną w lesie, 40) miasto w woj. olsztyńskim, 41) dorosły człowiek płci żeńskiej, 43) drzewo owocowe, 44) likwidacja, 45) żołnierz wzięty do niewoli, 46) jedna z elektrod. (A.S.)

Wśród Czytelników, którzy w ciągu 7 dni od daty ukazania się numeru nadesłali prawidłowe rozwiązanie (tylko hasło) wraz ze znaczkiem firmowym sponsora, rozlosujemy nagrody ufundowane przez **BANK SPÓŁDZIELCZY W ZAMBROWIE**, ul. BIAŁOSTOCKA 2. Życzymy miłej zabawy.

Adres redakcji: Al. Legionów 7, 18-400 Łomża.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR. 15

Hasło: **SYSTEMATYCZNE OSZCZĘDZANIE UMOŻLIWIA KOLEJNA KSIĄŻECZKA MIESZKANIOWA PKO.**

Nagrody wylosowali: **JAROSŁAW DŁUGOZIMA** z Zambrowa (ul. Sosnowa 3) – 300 tys. zł, **ROMAN KOSSAKOWSKI** z Podłatek Dużych – 500 tys. zł, **MARIA SMUGORZEWSKA** z Łomży (ul. Stacha Konwy 6) – 200 tys. zł. Serdecznie gratulujemy. Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM